

ISSN 1509-4677

powiatowy

NR 7-8/2017 (154)

Kurier

BEZPŁATNY

LEŻAJSK
NOWA SARZYNA
GMINA LEŻAJSK
GRODZISKO DOLNE
KURYŁÓWKA

www.starostwo.lezajsk.pl



W NUMERZE:

Zarząd Powiatu z absolutorium
Moje najlepsze wakacje
Powiatowy Regał Książkowy poleca
W górach Wietnamu

W NUMERZE:

Z PRAC RADY I ZARZĄDU POWIATU LEŻAJSKIEGO 3

- Zarząd Powiatu Leżajskiego z absolutorium
- Z prac Zarządu Powiatu Leżajskiego
- Starostwo z certyfikatem bezpieczeństwa

POWIAT 4-8

- Hortino – rozwój w służbie lokalnej społeczności
- Ekipa filmowa w Leżajsku
- Grupa Żywiec po raz kolejny zaprosiła do dialogu społecznego
- Moje najlepsze wakacje
- 50 lat Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Leżajsku

OŚWIATA 9-12

- ZSL im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku
- ZST im. Tadeusza Kościuszki w Leżajsku
- ZSNS im. Ignacego Łukasiewicza w Nowej Sarzynie
- SOSW im św. Jana Pawła II w Leżajsku

KULTURA 13-14

- Sprawdź jak dobrze znasz powiat leżajski – wakacyjna krzyżówka
- Powiatowy Regał Książkowy poleca
- Lotniczy Dzień Dziecka

OGŁOSZENIA 15-16

SPORT 17-20

- Mistrzostwa Polski Modeli na Uwężu Włocławek 2017
- F2-World Cup Wierzawice 2017
- 7th Polish Open Galizia CUP
- Turniej Strzelecki LKKK
- Po raz drugi tropili Brzoźańskiego Wilka
- IV Memoriał im. Ryszarda Ostrowskiego
- Sobieski Militari

KONKURSY 21

- IV edycja Konkursu Wiedzy o Europie i Unii Europejskiej rozstrzygnięta
- Wojewódzki Konkursu Budowy i Programowania Robotów

PODRÓŻE 22-23

- W górach Wietnamu

PORADNIK 24

- ABC bezrobotnego

KOMUNIKATY 24

- Wspólny System Segregacji Odpadów

BLOK REKLAMOWY 25-28



Będzie ekspozycja multimedialna

w piwnicach Muzeum Ziemi Leżajskiej

Muzeum Ziemi Leżajskiej podpisało umowę na wykonanie projektu budowlanego i wykonawczego związanego z adaptacją piwnicy mieszczącej się w oficynie południowo-wschodniej Zespołu Dworu Starościńskiego na cele ekspozycji multimedialnej. Niezbędne środki finansowe na sporządzenie powyższej dokumentacji przyznane zostały przez Zarząd Powiatu Leżajskiego.

Placówka przystąpiła także do Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Leżajsk na lata 2016 – 2023 co uprawniać będzie ją do ubiegania się o zewnętrzne środki finansowe na realizację powyższej inwestycji.

Głównym zadaniem planowanej inwestycji jest stworzenie – zarówno dla mieszkańców, jak i licznie przybywających do naszego powiatu turystów – przekazu zawierającego niezbędną wiedzę o historii Ziemi Leżajskiej na przestrzeni wieków, tj. od czasów starożytności po czasy nowożytne, w których następowały lata rozkwitu i upadku. Ekspozycja zawie-

rać będzie treści pozwalające poznać i zrozumieć dzieje Ziemi Leżajskiej w okresie kształtowania się państwa polskiego.

Całość ekspozycji będzie bazować na innowacyjnych, multimedialnych technikach audiowizualnych, wykorzystaniu makiet, plansz, wizualizacji oraz aranżacji przestrzennych. Prezentacja zostanie zorganizowana w taki sposób, aby poprowadzić widza przez kolejne wydarzenia historyczne, które będą połączone ze sobą w chronologicznie ułożony ciąg.

Utworzenie interaktywnej, multimedialnej ekspozycji będzie stanowić jedną z podstawowych usług kulturalno-turystycznych powiatu leżajskiego. Ekspozycja ta ma być nowoczesnym obiektem kulturowym, oferującym swoim odbiorcom niezapomniane przeżycia, które korzystnie wzmocnią wizerunek powiatu na arenie wojewódzkiej i ogólnopolskiej.

MZL

Kurier Powiatowy: Wydawca: Starostwo Powiatowe w Leżajsku, ul. Kopernika 8, 37-300 Leżajsk. **Adres redakcji:** 37-300 Leżajsk, ul. Skłodowskiej 8, budynek B Starostwa Powiatowego w Leżajsku, tel. 17 24 04 572; e-mail: promocja@starostwo.lezajsk.pl

Redaktor naczelna: Małgorzata Kurasz. **Redakcja wydania:** Natalia Nowicka (Starostwo Powiatowe w Leżajsku), Brygida Polańska (ZSL w Leżajsku), Małgorzata Charco (ZST w Leżajsku), Monika Łobodzińska-Zygmunt (ZS NS).

Wszelkie prawa zastrzeżone. Artykuły odzwierciedlają poglądy ich autorów. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów, zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń płatnych nie bierzemy odpowiedzialności.

Łamanie: grafika-dtp@o2.pl; Druk: Drukarnia Szymdt, Gostynin

Nakład: 3000 egz.

Numer zamknięto 20.07.2017 r.

**Wyrazy głębokiego współczucia
oraz szczerze słowa wsparcia i otuchy
dla**

Lucjana Czenczka

Członka Zarządu Powiatu Leżajskiego

z powodu śmierci Taty

składają

Zarząd i Rada Powiatu Leżajskiego

oraz

Pracownicy Starostwa Powiatowego w Leżajsku

Zarząd Powiatu Leżajskiego z absolutorium

28 czerwca w auli Muzeum Ziemi Leżajskiej odbyła się XLVI sesja Rady Powiatu Leżajskiego.

Podczas posiedzenia radni podjęli uchwały w sprawie:

- ❖ zatwierdzenia sprawozdania finansowego Powiatu Leżajskiego za rok 2016 wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu;
- ❖ zatwierdzenia udziału w projekcie pn. „Maluchy na start”; Powiat Leżajski przystępuje do realizacji ww. projektu w ramach konkursu Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020 w obrębie działania 9.1 Rozwój edukacji przedszkolnej oraz utworzenie dwóch



nowych miejsc wychowania przedszkolnego w oddziałach przedszkolnych w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. św. Jana Pawła II w Leżajsku;

- ❖ udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu Leżajskiego z tytułu wykonania budżetu za rok 2016; Rada Powiatu Leżajskiego po zapoznaniu się ze spra-

wozdaniami z wykonania budżetu Powiatu Leżajskiego, sprawozdaniem finansowym, opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o sprawozdaniu Zarządu Powiatu z wykonania budżetu za rok 2016, informacją o stanie mienia Powiatu Leżajskiego, stanowiskiem Komisji Rewizyjnej udzieliła Zarządowi Powiatu absolutorium; za udzieleniem

absolutorium głosowało 15 radnych, jeden radny wstrzymał się od głosu;

- ❖ w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Leżajskiego na rzecz Miasta i Gminy Nowa Sarzyna z przeznaczeniem na utrzymanie porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli oraz ochrony przeciwpożarowej;
- ❖ rozpatrzenia skargi na działalność Starosty Leżajskiego, uznając skargę za bezzasadną;
- ❖ wprowadzenia zmian w budżecie Powiatu na 2017 r.

Ponadto radni przyjęli sprawozdanie Starosty z prac Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym.

NN

Z prac Zarządu Powiatu Leżajskiego

W czerwcu Zarząd Powiatu obradował na pięciu posiedzeniach, podczas których m.in. podjął uchwały dotyczące realizacji zadań publicznych w zakresie kultury i kultury fizycznej, podjął decyzję w sprawie wniosków złożonych w ramach ogłoszonego naboru o udzielenie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze Powiatu Leżajskiego, podjął uchwałę w sprawie powołania komisji eg-



zaminacyjnych dla nauczycieli ubiegających się o awans na stopień nauczyciela mianowanego. Zarząd rozpatrywał również wnioski kierowników jednostek organizacyjnych, dyrektorów szkół oraz zadań własnych Po-

wiatu. Starosta Leżajski wziął udział w spotkaniu zorganizowanym w Polańczyku przez dyrektora Podkarpackiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Rzeszowie. Celem dyskusji, w której uczestniczył także marszałek województwa, była wymiana informacji dotyczących postępu prac scaleńiowych na obszarach poszczególnych powiatów. Wicestarosta Leżajski wziął udział w Dialogu Społecznym organizowanym przez Grupę Żywiec w Browarze w Leżajsku (więcej o spotkaniu na str. 5).

Ponadto w czerwcu odbyły się wydarzenia o charakterze społeczno-kulturalno-sportowym, w których uczestniczyli władze Powiatu, m.in. 74. Rocznica Pacyfikacji Wsi Jastrzębiec, Jubileusz 50-lecia Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Leżajsku, Międzynarodowe Mistrzostwa Kawalerii „Sobieski Militari 2017” w Wierzawicach, Piknik Powiatowy Osób Niepełnosprawnych z okazji Dnia Godności Osoby Niepełnosprawnej, oraz Międzynarodowe Zawody Modeli Latających na Uwięzi w Wierzawicach.

NN

Starostwo z certyfikatem bezpieczeństwa informacji

Starostwo Powiatowe w Leżajsku nie tylko wykonuje swój ustawowy obowiązek, ale jest też jednym z nielicznych urzędów na Podkarpaciu, które działają w oparciu o normę bezpieczeństwa informacji.

Każda instytucja publiczna w Polsce ma obowiązek wdrożenia oraz stosowania w praktyce swojej działalności rozwiązań organizacyjnych i technicznych, które chronią informacje, będące w jej posiadaniu. To, czy rozwiązania te są zgodne z przepisami i są w praktyce stosowane, winno być przynajmniej

raz w roku weryfikowane przez audyt wewnętrzny. Wymagania te uznaje się za spełnione, jeżeli system zarządzania bezpieczeństwem informacji został opracowany na podstawie normy ISO Bezpieczeństwo Informacji.

– Aby zapewnić stosowanie przepisów bezpieczeństwa informacji zdecydowaliśmy się na rozwiązanie trudniejsze, ale uznaliśmy, że docelowo przyniesie to nam lepsze rezultaty. Dodatkowym czynnikiem za wyborem tej opcji było to, że od kilkunastu lat funkcjonujemy w Starostwie w oparciu o normę ISO 9001 – powiedział Kazimierz Kryła, Sekretarz Powiatu.

System Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji zgodnie z ISO/IEC 27001 stanowi zbiór wymagań umożliwiający ustanowienie, wdrożenie, monitorowanie, przegląd, utrzymanie i doskonalenie polityki bezpieczeństwa urzędu.

Norma ISO 27001 pomaga ustalić zagrożenia towarzyszące technologiom informatycznym, natomiast wdrożenie odpowiednich procedur bezpieczeństwa pomaga w optymalizacji funkcjonowania tych systemów – począwszy od ich wdrożenia po utrzymanie.

Certyfikat ISO 27001 na zgodność z normą ISO 27001 jest po-

twierdzeniem dla klientów i partnerów biznesowych, że bezpieczeństwo informacji jest w Starostwie Powiatowym w Leżajsku priorytetem.

Audyt przeprowadzony w dn. 22-23 czerwca 2017 r. przez TUV Rheiland Polska potwierdził, że Starostwo Powiatowe w Leżajsku skutecznie wdrożyło normę PN-ISO/IEC 27001:20014-12, dotyczącą wdrożenia przepisów bezpieczeństwa informacji. Audytorzy potwierdzili także, że norma ISO 9001-2015 funkcjonuje w Starostwie poprawnie.

OR

Hortino rozwój w służbie lokalnej społeczności

Mija 17 lat od momentu kiedy leżajski zakład przetwórstwa owocowo-warzywnego HORTINO uniezależnił się i jako samodzielny podmiot postanowił kontynuować tradycje w przetwórstwie sięgające roku 1972.

W dalszym ciągu działalność spółki opiera się w 100% na polskim kapitale, co przy tego typu wielkości przedsiębiorstw w branży przetwórczej jest na pewno swoistym ewenementem. Hortino to również duży gracz na lokalnym rynku pracy. Zatrudnienie na stałe znajduje tutaj ponad 420 osób, a w sezonie w zależności od potrzeb dodatkowo ok. 150 osób. Z wieloma pracownikami sezonowymi współpraca kontynuowana jest również po zakończeniu prac sezonowych.

Jednym z podstawowych filarów funkcjonowania Spółki są dostawy dobrej jakości świeżych owoców i warzyw w ilościach dostosowanych do możliwości przerobowych. Szczególny nacisk firma kładzie na współpracę z lokalnymi rolnikami, plantatorami i grupami producenckimi. Współpraca z Hortino to przede wszystkim zapewnienie odbioru zakontraktowanych warzyw i owoców, a także szeroki zakres wsparcia min. doradztwo w zakresie doboru odmian, płodozmianów, środków ochrony roślin, dobrych praktyk produkcyjnych czy logistyki dostaw.

Na chwilę obecną firma współpracuje z ponad 500 rolnikami i podmiotami gospodarczymi w zakresie pozyskiwania surowców oraz 12 grupami producenckimi. Spółka w dalszym ciągu jest otwarta na współpracę z nowymi producentami z naszego regionu. Roczna wartość dostarczanych przez rolników i grupy producenckie płodów rolnych przekracza 50 mln zł. Tegoroczny okres zbiorów to niewątpliwie trudny czas zarówno dla Hortino, jak i całej branży przetwórczej. Wiosenne przymrozki spowodowały duże straty w uprawach owoców miękkich min. truskawek, wiśni czy porzeczek, co przełożyło się na jakość, a także bardzo wysokie ceny



surowców, które są wyższe nawet o 50% w stosunku do średnich cen z lat ubiegłych.

Dużym atutem, przekładającym się na bezpieczeństwo i stabilność przychodów Spółki jest zdywersyfikowana oferta produktowa, którą stanowią mrożone warzywa i owoce (kierowane do detalu, segmentu HoReCa oraz przemysłu), zagęszczone soki owocowe – koncentraty oraz produkty dla przemysłu cukierniczo-piekarniczego (nadzienia owocowe, marmolady, powidła). Obecne uwarunkowania rynkowe pozwalają budować przewagę konkurencyjną tym przedsiębiorstwom, które są w stanie zaoferować produkty innowacyjne. Nie jest to możliwe bez odpowiedniego zaplecza. Dlatego też, właściciele i zarządzający firmą dostrzegają potrzebę inwestowania w odpowiednią infrastrukturę, która pozwoli prowadzić badania rozwojowe w obszarze produktowym. Jednym z planowanych projektów będzie budowa przy Hortino nowoczesnego laboratorium – centrum B&R. Jeszcze w tym roku planowany jest zakup bardzo nowoczesnego sortownika optycznego, który pozwoli na oczyszczanie i przebieranie surowców przed procesem produkcyjnym.

Należy również wspomnieć o szeregu inwestycji dokonanych w ostatnich latach, które przyczyniły się do usprawnienia procesów organizacyjnych i produkcyjnych, zwiększając możliwości produkcyjne oraz mające na celu utrzy-

manie wysokiej jakości bezpiecznych dla zdrowia wyrobów. W ramach tych inwestycji dokonano modernizacji i rozbudowy linii do przerobu warzyw korzeniowych, unowocześniono linię do przerobu grochu zielonego i fasoli, dokonano wymiany parku transportu wewnętrznego – wózków widłowych oraz wymiany tuneli zamrażalniczych na bardziej wydajne. Rozbudowano także park maszyn pakujących. Bardzo ważną inwestycją była informatyzacja wszystkich procesów Spółki poprzez wdrożenie systemu zarządzania przedsiębiorstwem klasy ERP. W roku 2013 zainstalowana i uruchomiona została nowoczesna linia do produkcji wyrobów porcjowanych. Wartość tych inwestycji to blisko 30 mln zł, z czego prawie 10 mln stanowiły bezzwrotne dotacje z programów m.in. SAPARD, SPO, PROW 2007-2014 oraz WFOŚiGW.

Rozwój leżajskiego producenta w kierunku automatyzacji i umaszynowania procesów produkcji, nie będzie możliwy bez odpowiednich pracowników. Dlatego też firma stawia na wyspecjalizowanych pracowników m.in. automatyków, mechaników maszyn, mechatroników czy technologów.

Bezpieczeństwo produktów i ich powtarzalność, wysoka jakość, szeroka oferta asortymentowa to znak rozpoznawczy produktów z Leżajska oferowanych na rynkach również pod marką POLTINO. Potwierdzeniem tego jest

kooperacja z klientami w szczególności na rynkach Europy Zachodniej, którzy kontynuują współpracę do wielu lat. Produkty z Leżajska trafiają m.in. do: Austrii, Azerbejdżanu, Belgii, Białorusi, Bułgarii, Czech, Danii, Estonii, Finlandii, Holandii, Irlandii, krajów Zatok Perskiej, Kazachstanu, Litwy, Łotwy, Mołdawii, Mauritiusa, Niemiec, Norwegii, Rumunii, Szwecji, Szwajcarii, Słowacji, Ukrainy, USA, Wielkiej Brytanii, Węgier.

Około 70% sprzedaży produktów wytwarzanych w Hortino stanowi eksport.

Oryginalne receptury oraz wysoka jakość mrożonych owoców i warzyw POLTINO zdobyły uznanie handlowców i konsumentów również na rynku krajowym. Potwierdzają to liczne nagrody i wyróżnienia przyznane w ostatnich miesiącach. Są one tym cenniejsze, że przyznane zostały przez samych detalistów. Marka Poltino otrzymała nagrodę Przebój FMCG 2017 w kategorii mrożonki za „Szpinak – liście krojone porcjowane” oraz wyróżnienie „Złoty Paragon 2017 – Nagroda Kupców Polskich” za „Bukiet jarzyn”. Nagrody przyznane leżajskiemu producentowi mrożonek potwierdzają zaufanie, jakim detalisci darzą markę POLTINO. Jest to kredyt zaufania, który firma zamierza wykorzystać i inwestować w rozwój swoich produktów.

Ekipa filmowa w Leżajsku

„Z Andrusiem po Galicji” to cykl filmów, autorstwa Tomasza Paulukiewicza, które prezentują miasta Podkarpacia. Gospodarzem każdego odcinka jest znany dziennikarz, poeta, autor tekstów piosenek i artysta kabaretowy Artur Andrus.

Ekipa filmowa spędza w każdym z miast dwa dni zdjęciowe, podczas których Andrus rozmawia z ich mieszkańcami, odwiedza ciekawe, znane i nieznanne miejsca, a także prowokuje zabawne sytuacje, z których czerpie inspirację do napisania piosenki wieńczącej każdy odcinek. Utwory powstają podczas wspomnianych dwóch dni zdjęciowych. Idea cyklu filmowego nawiązuje do wydanego w 1919 r. słynnego *Ilustrowanego przewodnika po Galicji*, którego autorem jest Mieczysław Orłowicz. Artur Andrus odwiedza miasta, które niemalże sto lat wcześniej Orłowicz opisał w swoim przewodniku i snuje re-



fleksje dotyczące zmian, jakie zaszły w tym czasie.

Do tej pory zrealizowano filmy prezentujące Tarnobrzeg, Przemysław, Mielec, Krosno, Rzeszów, Jedlicze, Stary Sącz, Suchą Beskidzką, Limanową, Jedlicze, Ja-

sło i Kraków. Do tej listy dołączył także Leżajsk, bowiem 28 czerwca ekipa zawiązała do miasta.

W ciągu dwóch dni zdjęciowych filmowcy przemierzali Leżajsk oraz jego okolice. Spotkali się m.in. z młodzieżą, z którą Artur



Zdjęcia: Jakub Magiera

Andrus stanął do szalonego wyścigu na krzesłach. Odwiedzili Muzeum Ziemi Leżajskiej, Browar w Leżajsku, cmentarz żydowski, a główną arterię miasta, czyli ul. Mickiewicza oraz Rynek przemierzali bryczką w towarzystwie członków Oddziału Kawalerii Ochotniczej Wierzawice w Barwach 20 Pułku Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego i dowódcy – rotmistrza Pawła Guzgo. Ekipa gościła również w domu markarki i performerki Sylwii Górak.

Premiera odcinka „Z Andrusiem po Galicji” zrealizowanego w Leżajsku już we wrześniu.

NN

Grupa Żywiec po raz kolejny zaprosiła do dialogu społecznego

Wzorem lat ubiegłych Grupa Żywiec zaprosiła przedstawicieli lokalnych samorządów, organizacji pozarządowych, ośrodków kultury i instytucji sportowych na spotkanie w ramach dialogu społecznego, które odbyło się 30 czerwca w Browarze w Leżajsku.

Dialog społeczny zakłada stworzenie warunków do wymiany myśli, informacji oraz prezentacji stanowisk m.in. administracji samorządowej, przedsiębiorstw i organizacji trzeciego sektora. Podstawą dialogu społecznego inicjowanego corocznie przez Grupę Żywiec jest społeczna odpowiedzialność biznesu (CSR), czyli koncepcja, według której przedsiębiorstwo w budowaniu swojej strategii uwzględnia interesy spo-

łeczne, relacje z różnymi interesariuszami i ochronę środowiska.

Agendę spotkania przedstawił Dyrektor Browaru w Leżajsku Leszek Kałuża. Dotychczasowe rezultaty działań Grupy Żywiec realizowanych z lokalnymi partnerami oraz podsumowanie I edycji konkursu grantowego Funduszu Społecznego Grupy Żywiec zaprezentował starszy specjalista ds. ochrony środowiska i PR Grupy Żywiec Anna Dąbek. Efektem

ubiegłorocznego dialogu było wyodrębnienie trzech najważniejszych obszarów, w obrębie których zaplanowano dyskusję na aktualne spotkanie: rozwój marki miasta Leżajsk i regionu, aktywizacja społeczności lokalnej oraz wspieranie lokalnych liderów.

Novum wprowadzonym podczas tegorocznego dialogu społecznego była część warsztatowa, którą poprowadzili: specjalista ds. CSR i współpracy międzysektorowej oraz wykładowczyni dr Marta Krawacka i socjolog oraz adiunkt w Instytucie Socjologii UMK w Toruniu dr Wojciech Goszczyński. Celem warsztatów było zachęcenie

uczestników do rozmowy na temat ambicji mieszkańców Leżajska i okolic, ich wizji rozwoju społeczności oraz oczekiwań względem współpracy z firmą w ramach Funduszu Społecznego Grupy Żywiec. Panel dyskusyjny wyodrębnił trzy grupy robocze skupione wokół ww. obszarów. Członkowie zespołów metodą „burzy mózgow” kreowali wspólnie wizję miasta i regionu za 10 lat, uwzględniając istniejące zasoby i bariery istotne z punktu widzenia jej realizacji. Następnie każda grupa prezentowała efekty swojej pracy. Doświadczenie to pokazało, że partnerstwo nie jest pustym hasłem i nie brakuje ludzi, pomysłów oraz chęci do działań na rzecz poprawy życia lokalnej społeczności.

Uczestnicy tegorocznego dialogu społecznego mogli również zgłaszać sugestie dotyczące zmiany zasad w kolejnej edycji konkursu grantowego Funduszu Społecznego Grupy Żywiec, która rusza już w lipcu.

NN



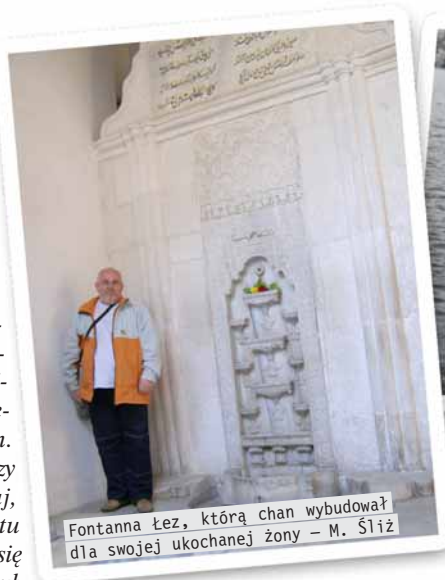
Moje najlepsze wakacje

Bez względu na to, czy planujemy je z rozmachem, czy w domowym zaciszu – wakacje zawsze są zapowiedzią wyjątkowych przeżyć. Jednak nie ma co ukrywać – wakacje wakacjom nierówne, bo zawsze zdarzają się takie, które wzbudzają później szczególny sentyment. Do wakacyjnych zwierzeń udało się namówić kilka znanych lokalnej społeczności osób. Oto jak wyglądały ich najlepsze wakacje.

Starosta Leżajski

Marek Śliż

– Najlepsze wakacje spędziłem w 2009 roku. Wyjechaliśmy wówczas z żoną na wycieczkę na Krym, zwiedzając po drodze Lwów, Winnicę i Odessę, a w drodze powrotnej Kijów. Najbardziej utkwił mi w pamięci Krym. Przepiękne miejsce z przepięknym dziedzictwem kulturowym. Zwiedziliśmy tam między innymi Bakczysaraj, dawną stolicę Chanatu Krymskiego. Znajduje się tam jeden z trzech muzulmańskich kompleksów pałacowych, które zachowały się w Europie. W pobliżu Bakczysaraju jest się też sporo innych zabytków, ale na mnie największe wrażenie zrobiło Czufut-Kale – skalne miasto, którego początki sięgają VI wieku. Do XVI wieku Czufut-Kale było tatarską stolicą i pełniło funkcję twierdzy. Znajduje się tam mauzoleum, z którym wiąże się niezwykle historia. W czasie jednej z wojen, kiedy twierdza była oblegana przez wroga wojska, jedynym ratunkiem dla obrońców była woda, bo są to tereny gdzie deficyt wody jest ogromny. Jedyńą osobą, która mogła przecisnąć się przez szczeliny skalne i dotrzeć do wody była córka chana. No siła więc tę wodę dopóki nie zmarła z wycieńczenia. W dowód jej zasług ojciec wybudował wspomniane mauzoleum i jest to jeden z niewielu przypadków, kiedy w religii muzulmańskiej honoruje się w ten sposób kobietę. Drugie mauzoleum znajduje się w Bakczysaraju. Wybudował je chan dla ukochanej żony, która została otruta z zazdrości przez inną żonę. Mauzoleum zostało wybudowane poza murem cmentarza, bo zmarła kobieta nie była muzulką. Na terenie pałacu chan zbudował fontannę zwaną „Fontanną Łez”, która miała symbolizować jego ogromne cierpienie po stracie ukochanej żony. Jedną z wersji



Fontanna łez, którą chan wybudował dla swojej ukochanej żony – M. Śliż



Uroki obozu żeglarskiego nad Zalewem Solińskim – Z. Leško

mówi, że była to Polka Maria Potocka, zaś druga wersja wskazuje na kobietę z Kaukazu. O tym, że była to Polka pisze w swoich sonetach Adam Mickiewicz oraz Aleksander Puszkina. Udało mi się zwiedzić cmentarz karaimski, który nie jest wymieniany w przewodnikach, bo turyści nie są tam zbyt mile widziani. Klimat tego miejsca jest niezwykle. Karaimskie groby są bardzo charakterystyczne, bo kształtem przypominają siodło. Będąc na Krymie dowiedziałem się też, że na terenie dzisiejszego Sewastopola w VI wieku przed naszą erą znajdowała się grecka kolonia Chersones. Do dziś znajdują się tam jej ruiny. Cieszę się, że udało mi się pojechać na Krym w czasie, kiedy było to jeszcze możliwe, bo wspomnienia stamtąd są dla mnie wyjątkowe, zwłaszcza że wielu historii, które tam usłyszałem próżno szukać w przewodnikach.

Wicestarosta Leżajski

Zdzisław Leško

– Wakacjami życia były dla mnie wakacje spędzone nad Zalewem Solińskim. Jako siedemnastolatek pojechałem w sierpniu na czterotygodniowy obóz żeglarski harcersko-wodniaków. Należałem do harcerstwa, które funkcjonowało w Zespole Szkół Technicznych w Leżajsku,

dział o co chodzi i w końcu okazało się, że kilwater to w gwarze żeglarskiej ślad torowy, który zostaje za łodzią i jest efektem obrotów śrub okrętowych. Obowiązkowy podczas obozu był też chrzest wodny, który dostarczył nam niezłej uciechy z powodu towa-

ryszących mu rytuałów. Te cztery tygodnie poza domem w tamtym okresie były dla mnie czymś wielkim, bo rodzice mieli gospodarstwo, a sierpień to wiadomo czas żniw, dlatego długo zabiegałem o wyjazd na obóz. Udało się i dzięki temu miałem najlepsze wakacje w swoim dotychczasowym życiu.

– naszą opiekunką była pani Anna Zwolak, nauczycielka w ZST. Nasze obozowisko znajdowało się na półwyspie, przy zalewie, a najbliższe zabudowania i sklep były oddalone o 4 km, czyli było to kompletne odludzie. Jednak ta głusza i odskocznia od codzienności miały swoje zalety. Sam fakt, że byłem na obozie cztery tygodnie poza jurysdykcją rodziców dawał mi poczucie wolności i samodzielności. Pobyt tam był też, jeśli chodzi o rygor i dyscyplinę oraz warunki bytowe, taką namiastką zasad wojskowych. Wszystko było z góry regulowane: posiłki, wachty, obowiązki oraz teoretyczna i praktyczna nauka żeglowania. Można było zrobić też kurs na ratownika, ale nie udało mi się go zakończyć, bo trzeba przyznać, że wstawanie o piątej rano i pływanie w zimnej wodzie nie należało do przyjemnych. Niemniej mocno hartowało. Podczas obozu wyprawialiśmy się żaglówkami do Polańczyka, wieczorami paliliśmy ogniska i po prostu przyjemnie bytowaaliśmy na łonie przyrody. Było mnóstwo zabawy i śmiechu. Czasem rozrabialiśmy. Pewnego razu tak zdenerwowaliśmy naszego instruktora, że ten wyrzucił nas z żaglówki za burtę. Co prawda mieliśmy na sobie kapoki, ale woda była bardzo zimna. Instruktor był też lekarzem obozowym, więc pewnie mógł sobie na to pozwolić. Pamiętam też taką sytuację, kiedy instruktorzy wysłali kolegę po wiaderko kilwateru. Biegał od namiotu do namiotu, ale nikt nie wie-

– ryszających mu rytuałów. Te cztery tygodnie poza domem w tamtym okresie były dla mnie czymś wielkim, bo rodzice mieli gospodarstwo, a sierpień to wiadomo czas żniw, dlatego długo zabiegałem o wyjazd na obóz. Udało się i dzięki temu miałem najlepsze wakacje w swoim dotychczasowym życiu.

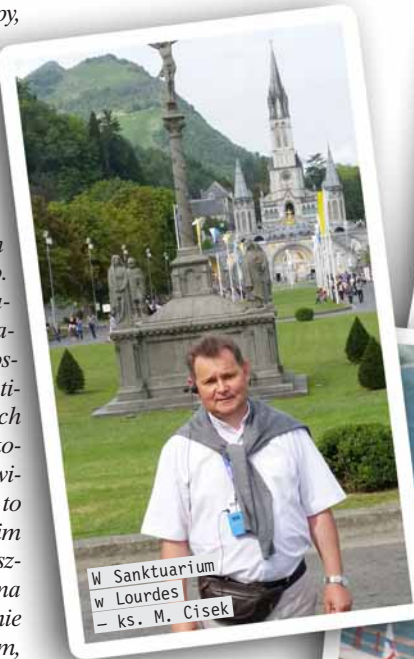
Proboszcz leżajskiej fary

ks. dziekan

Marek Cisek

– Od dziecka fascynowało mnie poróżowanie i możliwość poznawania nowych ludzi i miejsc. Jeśli mam wybrać najpiękniejsze wakacje to przywołuję w pamięci dwa takie wydarzenia: najpierw wakacje roku 1984, tuż po maturze, kiedy to z pięcioma innymi kolegami wybrałem się w miesięczną podróż rowerami dookoła Polski. Wszystko na rowerze: namiot, śpiwór, kuchenka, minimum niezbędnych rzeczy. Żadnych schronisk, a o hotelach nawet nie śniłem. Jechaliśmy tyle kilometrów dziennie, na ile starczało nam sił, w międzyczasie zwiedzanie, a wieczorem w las i biwak. I tak codziennie. Kilka dni odpoczynku było tylko nad morzem, bo mam tam rodzinę. Niezapomniany czas, przygoda, wspaniali ludzie. Po fascynacji rowerem kolejne lata moich wakacji to chodzenie po górach, najpierw polskich, potem słowackich. Znów mnóstwo pięknych wspomnień. Drugie, równie piękne wakacje, jak te na rowerze, to autokarowa piel-

grzymka po Sanktuariach Europy, na którą wybrałem się w 2015 r. z grupą parafian w ramach Archidiecezjalnej Pielgrzymki Czynelników Niedzieli. Prawie 8 tysięcy kilometrów łącznie przejechanych w autokarze, prawie codziennie inny hotel i kilkaset kilometrów jazdy, ale mimo czasem ogromnego zmęczenia było warto. Piękny Budapeszt, Turyn, La Salette, Barcelona z przepiękną Sagrada Familia, Monserrat, Saragossa, Santiago de Compostella, Fatima, Lourdes, Ars i wiele innych pięknych miast i świątyń a na koniec niemieckie Altötting. Te zjawiskowe świątynie, miejsca, ludzie to jedno, ale był to przede wszystkim czas wyjątkowych rekolekcji, zwłaszcza w takich miejscach, jak Fatima czy Lourdes. Z tej pielgrzymki nie można było wrócić takim samym, z prostej przyczyny. Te miejsca zostały naznaczone niezwykłą obecnością Boga oraz Jego Matki i jestem pewny, że to nie tylko moje doświadczenie.



W Sanktuarium w Lourdes – ks. M. Cisek



Panorama „Wietrznego Miasta” – Chicago – J. Kwieciński



Bieszczadzkie wędrowki – J. Zybura-Łyko



Obóz hacerski – tym razem nad morzem – A. Wszyńska

nalazkami cywilizacji. Były chwile śmiechu i gryzy, jak na przykład burza przeżyta pod namiotami, ucieczka przed bykiem napotkanym na szlaku albo uroczę błoto po kostki na szlaku do Barwinka. Jest co wspominać. Dzięki tej wyprawie zrodziła się we mnie wielka sympatia do Bieszczad o każdej porze roku. Sentyment do nich został do dnia dzisiejszego. Staram się zarażać nim swoje dzieci. Rokrocznie staramy się je odwiedzać, aby odpocząć, napawać się pięknymi widokami, poczuć atmosferę gór, a przede wszystkim pobyc z sobą bez dostępu do internetu.

Dyrektor Muzeum Ziemi Leżajskiej
Jacek Kwieciński

– Najlepsze wakacje spędziłem w Stanach Zjednoczonych w 2005 roku, tym samym realizując swoje marzenie z dzieciństwa. Wyjechałem do USA podczas studenckiej przerwy wakacyjnej. W związku z ograniczonymi środkami finansowymi wyjazd musiał zostać połączony z planami znalezienia pracy na terenie Stanów Zjednoczonych. Pracowałem ciężko w przeróżnych firmach i korporacjach poczynając od pomocnika dekarza, który był rodowitym Meksykaninem, po pracę w restauracji „zakopiańskiej”. W czasie tego pobytu zwiedziłem część środkową USA – poczynając od stanu Michigan, gdzie znajduje się największe w kraju słodководne jezioro, przez Wisconsin, Illinois, gdzie podziwiałem widoki „Wietrznego Miasta”, czyli Chicago oraz skorzystałem z jego całej

oferty turystycznej, stan Ohio, Indianę, Kentucky po wciąż tętniące wspomnieniami Elvisa Presleya miasto Memphis w stanie Tennessee, Luizjanę i miasto Dallas w Teksasie. Jednak najbardziej utkwiło mi w pamięci coś, co z początku zapowiadało się bardzo prozaicznie. Wyjechaliśmy ciężarówką ze stanu Illinois i zmierzaliśmy do wspomnianego wcześniej Teksasu. Na trasie przyszło nam zmierzyć się z jednym z najbardziej morderczych huraganów, jakie kiedykolwiek nawiedziły Stany Zjednoczone. Mam tu na myśli oczywiście huragan „Katrina”. Po przeczekaniu nocy pełnej grozy w ciężarówce, wjechaliśmy rano do pobliskiej miejscowości, która niemalże cała zamieniła się w ruinę. Ten wyjazd ciężarówką miał być ostatnią przygodą wakacyjnego pobytu w USA, jednakże w związku z zaistniałą sytuacją postanowiłem włączyć się do pomocy przy załadunku i transporcie żywności oraz innych niezbędnych produktów dla poszkodowanych mieszkańców Nowego Orleanu i przełożyłem swój powrót do Polski o kilkanaście dni. Zwiedziłem w USA wiele pięknych miejsc, ale to, co się wydarzyło pod koniec pobytu tam zdominowało moje „amerykańskie” wspomnienia. To wydarzenie jest wciąż żywe w mojej pamięci, jako coś budującego i wzmacniającego człowieka.

Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Leżajsku
Agnieszka Wszyńska

– Moje najlepsze wakacje to te obecne. Spędzam je z razem z moimi dziećmi w obozie harcerskim, czyli dokładnie tak samo jak spędzałam je w dzieciństwie. Co prawda, to już nie takie obozy, jakie były kilkadziesiąt czy kilkanaście lat temu, ale wciąż słychać na nich wspólny śpiew, są też gry i zabawy. Każde kolejne wakacje są też dla mnie okazją do wspomnień o tych minionych. Najczęściej wracam do tych z dzieciństwa, które spędzałam na obozach wędrownych ze zbyt dużym i zbyt ciężkim plecakiem. Wspominam również kolonie, z których przywoziło się dużo niepotrzebnych, ale jakże ważnych pamiątek. Mam je do dziś w pudełku na strychu. Równie sympatycznie wspominamy z koleżankami z innych hufców listy wysyłane do siebie po obozach, biwakach i koloniach. Z wędrownych wypraw górskich pamiętam pierwsze przyjaźnie nawiązane z myszami w schroniskach, buty, które zostały gdzieś na szlaku, bo nie wytrzymały drogi. Teraz jesteśmy na obozie nad morzem, a że jestem ciepłolubną osobą to czekam na upalne słońce, którego odrobina by się tutaj przydała.

Dyrektor Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie
Józefa Zybura-Łyko

– Z dużym sentymentem wspominałam wakacje z 1999 roku. Były to wakacje, kiedy z koleżankami i grupą dzieci oraz młodzieży przemierzaliśmy nasze polskie Bieszczady. Do tej pory pamiętam piękne lato, wędrowki po szlakach, zielone wzgórza, kwieciste łąki i szumiące strumyki. Poznałam urok Bieszczad, nie tylko Soliny i Polańczyka, ale tych bardziej dzikich i mniej odwiedzanych przez turystów terenów. Noclegi w schroniskach takich, jak Zyndranowska Chata, pod namiotami, gotowanie posiłków na kuchence polowej – to wszystko było wyjątkowe, bo byliśmy z dala od zgiełku miasteczek i bieszczadzskich kurortów. Przemierzanie tras i szlaków przeważnie pieszo, odkrywanie Bieszczad od strony Zyndranowej, Tylawy, Kępnej, Cisnej, Wołkowy, Barwinka. Poznawanie kultury lemkońskiej, skansenów, drewnianych kościółków – bogactwo wrażeń i doznań. Do tej pory pamiętam niesamowitą ciszę, orzeźwiający chłód i taką szczególną atmosferę bieszczadzskich kościółków, przeważnie cerkwi, do których chodziliśmy ze swoimi podopiecznymi. Były to chwile niezapomnianego kontaktu z przyrodą, ale też kontaktu z młodzieżą, czas wspólnych rozmów, zabaw, wędrowek niezakłóconych wy-

50 lat

Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Leżajsku

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Leżajsku jest

najstarszą tego typu placówką w powiecie. Obecnie, w skali kraju, także jedną z najlepszych pod względem jakości proponowanej oferty i poziomu kwalifikacji kadry. 14 czerwca br. placówka świętowała 50-lecie swojego istnienia.

Gala jubileuszowa odbyła się w auli koncertowej Franciszkańskiego Ośrodka Kultury w Leżajsku. Wzięli w niej udział samorządowcy powiatu leżajskiego m. in. Starosta Leżajski Marek Śliż, Wicestarosta Zdzisław Leško, Członek Zarządu Powiatu Leżajskiego Lucjan Czenczek, Burmistrz Miasta Leżajsk Ireneusz Stefański, Wójt Gminy Kuryłówka Tadeusz Halesiak, Wójt Gminy Grodzisko Dolne Jacek Chmura, Dyrektor Wydziału Rozwoju i Wsparcia Edukacji w Podkarpackim Kuratorium Oświaty Jolanta Niedźwiedzka, przedstawiciele Uniwersytetu Rzeszowskiego: dr Izabela Marczykowska i dr Wiesława Walc, Naczelnik Wydziału Edukacji, Zdrowia, Kultury i Promocji Starostwa Powiatowego w Leżajsku Alina Cebulak, dyrektorzy poradni psychologiczno-pedagogicznych z województwa podkarpackiego, dyrektorzy szkół i przedszkoli oraz placówek opiekuńczo-wychowawczych z powiatu leżajskiego, kierownicy jednostek powiatowych, miejskich i gminnych oraz pracownicy leżajskiej poradni.

Historię Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Leżajsku i jej przeobrażenia na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat przedstawił na początku gali dyrektor placówki Wojciech Kostek, zwracając szczególną uwagę na wykorzystanie innowacyjnych metod w terapiach oferowanych przez poradnię. Kluczowe informacje dotyczące diagnozy i treningu uwagi słuchowej metodą prof. Alfreda Tomatisa przedstawiła dr Magdalena Kozyra-Sekulska, natomiast pracę z dziećmi metodą Warnkego omówiła pedagog Monika Golenia-Kmieciak. Z przedsięwzięciami w zakresie profilaktyki organizowanymi przez poradnię zapoznała uczestników jubileuszowej gali pedagog Dorota Kostek. Warto nadmienić, że przedstawione metody i profilaktyka realizowana przez poradnię są unikatowe

w skali nie tylko Podkarpacia, ale także kraju.

Gratulacje i podziękowania kadry poradni za wkład w jej rozwój złożyli samorządowcy, pracownicy Podkarpackiego Kuratorium Oświaty, przedstawiciele Uniwersytetu Rzeszowskiego, dyrektorzy podkarpackich poradni psychologiczno-pedagogicznych oraz rodzice trójki dzieci objętych specjalistyczną terapią w poradni.

Dopełnieniem jubileuszu 50-lecia Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Leżajsku był program artystyczny, w którym wystąpili: Chór Cantiamo pod batutą Barbary Kuczek, Grupa Wokalna „Meritum”, działająca przy Miejskim Centrum Kultury w Leżajsku, której opiekunem jest Bartłomiej Urbański, Grupa Taneczna „Niezapominajki” z Gminnego Ośrodka Kultury w Kuryłówce, zdobywająca taneczne szlify pod okiem instruktorki Karoliny Rozlazły, utalentowana skrzypaczka i uczennica Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Leżajsku Sylwia Sulikowska oraz zdobywczyni II miejsca w ubiegłorocznej Dramie Profilaktycznej uczennice ze Szkoły Podstawowej w Jelnej, a także uczniowie Zespołu Szkół im. prof. Franciszka Leży w Grodzisku Górnym prezentujący osiągnięcia szkolnego Koła Robotyki działającego pod kierunkiem dyrektora szkoły Romana Matuszka. Nad obsługą techniczną wydarzenia czuwał Jacek Kycia.

Przebieg gali jubileuszowej rejestrowany był przez Lokalną Telewizję Kablową z Nowej Sarzyny. W trakcie wydarzenia dyrektor poradni wraz z dr Magdaleną Kozyrą-Sekulską i pedagog Ewą Dubiel nagrywał dla potrzeb TVP Rzeszów materiał dotyczący prowadzonej w leżajskiej poradni Integracji Sensorycznej. Otrzymana w roku 2016 darowizna z Akcji Charytatywnej TVP Reklama Dzieciom w kwocie 11 426,00 zł, przeznaczona została na zakup profesjonalnego zestawu do Integracji Sensorycznej.



Obchody jubileuszu 50-lecia Poradni poprzedziły zorganizowane przez dyrektora poradni Wojciecha Kostka konferencje tematyczne, podczas których z prelekcjami wystąpili przedstawiciele uznanych w kraju i za granicą ośrodków akademickich oraz badawczych. W konferencjach i szkoleniach uczestniczyło ponad 200 nauczycieli z Podkarpacia.

Pierwsze spotkanie szkoleniowe odbyło się 23 maja 2017 r., a jego odbiorcami byli specjaliści realizujący w powiecie leżajskim wczesne wspomaganie rozwoju dziecka. Uczestniczyło w nim ok. 60 osób z ośrodków rewalidacyjno-wychowawczych z terenu powiatu: NORW w Nowej Sarzynie, SOSW w Leżajsku, ORW w Laszczynach oraz pracownicy leżajskiej poradni. Celem szkolenia była standaryzacja diagnozy i terapii małego dziecka w powiecie. 8-godzinne szkolenie prowadził w auli Muzeum Ziemi Leżajskiej dr Radosław Piotrowicz z Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie.

24 maja 2017 r. odbyła się konferencja naukowo-szkoleniowa *Interwencja Kryzysowa i mediacja w teorii i praktyce* mająca na celu przedstawienie wykorzystania mediacji w rozwiązywaniu konfliktów w środowisku szkolnym. Podczas konferencji wystąpiła Renata Wiśniewska, mediator Polskiego Centrum Mediacji w Warszawie. Pracownicy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Leżaj-

sku omówili uczestnikom konferencji procedury interwencyjne stosowane przez poradnię oraz procedury interwencji kryzysowej do wykorzystania w szkole. Podczas spotkania został zaprezentowany pilotażowy program *Mówię językiem żyrafy*, realizowany w Szkole Podstawowej Nr 1 w Leżajsku, jako wstęp do mediacji rówieśniczych. W konferencji zorganizowanej we Franciszkańskim Ośrodku Kultury w Leżajsku uczestniczyło 70 osób.

Ostatnim z cyklu spotkań szkoleniowych była konferencja pt. *W poszukiwaniu skutecznych strategii wychowawczych*, która odbyła się 25 maja 2017 r. Wykład inaugurujący *Niegrzeczny i uzależniony nastolatek we współczesnej edukacji* przedstawił Dyrektor Zarządzający Placówek Terapeutycznych SIEMACHA w Krakowie psychoterapeuta Ryszard Izdebski. W głównej części spotkania uczestnicy słuchali wykładów prof. UAM dr. hab. Jacka Pyżalskiego: *Jak radzić sobie w sytuacjach trudnych wychowawczo?* i *Jak zmotywować tych, którym się nie chce?* Konferencję zamknął prof. zw. dr hab. Zbigniew Tarkowski z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie wykładem pt. *Zmierzch wychowania*.

W konferencji uczestniczyło ok. 80 osób.

Zespół Szkół Licealnych im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku



Zespół Szkół Licealnych w Leżajsku

Lwów to dla nas tajemnica – niezaznana nigdy miłość

W dniach od 3 do 5 czerwca 2017 roku odbyła się wycieczka szkolna do Lwowa. Uczestniczyli w niej uczniowie klas pierwszych i drugich wraz z opiekunami: Elżbietą Naróg, Brygidą Polańską, Aleksandrą Zdułską, Bożeną Zawadzką oraz wicedyrektorem ZSL Dymitrem Malcem.

Wycieczka rozpoczęła się rankiem 3 czerwca. Po kilkugodzinnej podróży dotarliśmy na Ukrainę. Pierwszym przystankiem był krótki postój w Nowojaworowsku. Następnym celem był już Lwów – lokowany na prawie magdeburkim w 1356 roku przez władcę Polski Kazimierza Wielkiego. Zwiedzanie miasta rozpoczęliśmy od XIX-wiecznego budynku Dworca Głównego i Archikatedry Świętego Jura. Następnie podziwialiśmy rynek lwowski, który w 1998 r. został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Wędrówka po mieście wyczerpała energię, więc opiekunowie zaprosili nas na obiad do Pu-

zatej Chaty. Ta nowoczesna, miejskowa restauracja zachwycała wszystkich wystrojem i sympatyczną obsługą, a przede wszystkim dużym wyborem smacznego jedzenia w bardzo korzystnej cenie. Poobiednią sjęstę każdy spędzał na swój sposób. Jedni wyszukiwali na straganach pamiątki dla bliskich, inni raczyli się napojami, a jeszcze inni, wyciągnięci leniwie na ławeczkach, konwersowali o sytuacji politycznej Ukrainy. Wielkie wrażenie wywarła na nas Opera Lwowska i spektakl pt. „Mojżesz”. Z sentymentem spacerowaliśmy po lwowskim Parku Jana Pawła II. Powstał on w miejscu spotkania Jana Pawła II z ukraińską młodzieżą w 2001 r. Mieliliśmy także okazję obejrzeć i zapoznać się z historią greckokatolickiej Cerkwi Narodzenia Najświętszej Marii Panny.

W drugim dniu wycieczki podziwialiśmy kolumnę odsłoniętą w 1904 roku w na cześć naszego wieszca Adama Mickiewicza, rodzinną kaplicę Boimów, której fundatorem był Jerzy Boim, kupiec i sekretarz króla Stefana Batorego. Późnym popołudniem udaliśmy się na Cmentarz Łyczakowski – najstarszą nekropolię Lwowa oraz jego autonomiczną część – Cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie znajdują się mogiły uczestników bitwy o Lwów i Małopolskę Wschodnią, poległych w latach 1918-1920. Często nazywany jest Cmentarzem Orłat Lwowskich, gdyż spośród pochowanych tam prawie 3000 żołnierzy, część to młodzież szkół średnich i wyższych.

Ostatniego dnia wycieczki swoje podwoje otworzył przed nami Wołyń. W rejonie krzemienieckim obejrzeliliśmy rodzinny dom Juliusza Słowackiego i miejscowy kościół oraz Ławrę Poczajowską, czyli zdumiewający kompleks świątyni będących najważniejszym ośrodkiem prawosławnego życia monastycznego na Ukrainie.

Wycieczka była ciekawa, emocjonująca i inspirująca. Zmęczeni, ale pełni wrażeń wróciliśmy szczęśliwie do domu.

Agata Dudziak, Krystian Miś
uczniowie klasy 2g



Złot Klas Mundurowych

W dniach 31 maja – 3 czerwca 2017 r. w Ostródzie uczniowie klas wojskowych wzięli udział w Ogólnopolskim Zlocie Klas Mundurowych.

Organizatorem tego przedsięwzięcia było Biuro ds. Proobronnych Ministerstwa Obrony Narodowej. Nasza szkoła została wytypowana spośród kilkuset szkół z całej Polski. Województwo podkarpackie reprezentowały trzy szkoły. Złot Klas Mundurowych

był połączony z targami zbrojeniowymi Pro Defense. Oprócz szkolenia wojskowego, uczniowie mogli zapoznać się z aktualną ofertą uzbrojenia różnych formacji mundurowych. Wzięli także udział w zawodach obronnych, złożonych z kilku części:

toru sprawnościowego, udzielania pierwszej pomocy na polu walki, strzelania z broni krótkiej. W łącznej klasyfikacji na ponad 40 drużyn, nasza szkoła zajęła 4 miejsce. Nowością na tegorocznej edycji targów była ścieżka edukacyjno-historyczna przeznaczona dla miłośników militariów. Uczniowie mieli także możliwość spotkania się z Ministrem Obrony Narodowej Antonim Macierewiczem.

Rafał Tuleja





Zespół Szkół Technicznych w Leżajsku

Międzypowiatowy Konkurs „Ryzik – Fizyk”

W czerwcu, po raz pierwszy, w Zespole Szkół Technicznych w Leżajsku odbył się Międzypowiatowy Konkurs „Ryzik – Fizyk”, zorganizowany przez nauczycieli fizyki w ZST: Agnieszkę Wańczyk-Chmurę i Tomasza Długonia.

Wzięło w nim udział ponad stu uczniów ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, którzy rywalizowali w trzech kategoriach.

W pierwszej z nich – Leżański Mistrz Fizyki, kilkudziesięciu gimnazjalistów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych pisało test, który wyłonił uczestników drugiego etapu. Został on przeprowadzony w formule popularnego telewizyjnego turnieju „Jeden z dziesięciu”. Na tym etapie liczyła się nie

tylko wiedza, ale także strategia gry i szczęście.

Wśród uczniów gimnazjów najlepsi okazali się: **Sebastian Król** z Gimnazjum w Grodzisku Gór-

nym, który zdobył tytuł Leżańskiego Mistrza Fizyki, **Tymoteusz Typrowicz** z Gimnazjum Miejskiego w Leżajsku, zdobywca tytułu Leżańskiego Wicemistrza Fizyki. III miejsce wywalczyła **Aleksandra Banaś** z Zespołu Szkół w Sarzynie. W rywalizacji uczniów szkół ponadgimnazjalnych tytuł Leżańskiego Mistrza Fizyki wywalczył **Piotr Piwoński** z Zespołu Szkół Technicznych w Leżajsku. Wicemistrzem został **Michał Rup** z Zespołu Szkół Technicznych w Leżajsku, zaś III miejsce przypadło **Kacprowi Potocznemu** z Zespołu Szkół Technicznych w Leżajsku.

W drugiej kategorii, dwudziestu jeden uczniów rywalizowało o tytuł Leżańskiego Mistrza Eksperymentu. Zadaniem uczestników było zaprezentowanie doświadczenia, które musiało zawierać przynajmniej jedno zjawisko fizyczne.

Leżańskim Mistrzem Eksperymentu został **Mateusz Dąbek** z Zespołu Szkół Technicznych w Leżajsku, który przedstawił doświadczenie „Napęd hydrauliczny”. Tytuł Wicemistrza otrzymał

Hubert Cierpisz z Zespołu Szkół Technicznych w Leżajsku za doświadczenie „Elektroda z ziemia”. III miejsce przypadło **Paulinie Ślądzie** z Gimnazjum w Grodzisku Górnym za doświadczenie „Światłowod”.

Uczestnicy trzeciej kategorii rywalizowali o tytuł Leżańskiego Mistrza Techniki. Ich zadaniem było przygotowanie obrotowej mapy nieba. Spośród osiemnastu uczestników, najlepszy okazał się **Mateusz Wojtyna** z Zespołu Szkół Technicznych w Leżajsku. Wicemistrzem został Rafał Krupa z Zespołu Szkół Technicznych w Leżajsku, a laureatem III miejsca **Marta Baj** z Zespołu Szkół w Sarzynie.

Warto podkreślić, iż uczestnicy konkursu zaprezentowali wysoki poziom wiedzy z fizyki.

Gratulujemy wszystkim laureatom, uczestnikom oraz ich opiekunom i dziękujemy fundatorom nagród: Radzie Rodziców przy Zespole Szkół Technicznych w Leżajsku, Powiatowi Leżańskiemu oraz P.C.H. Agrohurt S.A. w Rzeszowie.

Agnieszka Wańczyk-Chmura



Kajetan Walawski

wyróżniony w finale Podkarpackiego Konkursu Matematycznego



13 czerwca w IV Liceum Ogólnokształcącym w Rzeszowie odbyła się uroczystość zakończenia Podkarpackiego Konkursu Matematycznego imienia Franciszka Leji. Uczeń naszej szkoły – Kajetan Walawski (na zdjęciu z przewodniczącym konkursu Panem Adamem Kawalkiem) zdobył wyróżnienie w trzecim, finałowym etapie. Był jedynym wyróżnionym uczniem ze szkoły ponadgimnazjalnej z naszego powiatu. Kajetanowi dziękujemy za godne reprezentowanie Zespołu Szkół Technicznych i życzymy dalszych sukcesów!

ZST





Zespół Szkół w Nowej Sarzynie

Projekt „Pierwsza pomoc”

Znajomość zasad udzielania pierwszej pomocy może uratować życie ludzi w naszym środowisku i domu. Brak przezorności lub zwykła chwila nieuwagi mogą doprowadzić do wypadku zagrażającego naszemu zdrowiu, a nawet życiu. W takich sytuacjach konieczna jest pomoc medyczna, ale nim ona nadejdzie, musimy we własnym zakresie zapobiec nieszczęściu. Niekiedy o losie poszkodowanego decydują sekundy.



Uczniowie Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Nowej Sarzynie w formie projektu „Pierwsza pomoc” zaprezentowali swoim młodszym koleżankom i kolegom podstawowe zasady udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym w nagłych wypadkach. Największe zainteresowanie wzbudziła część prezentacji dotycząca skaleczeń i krwotoków z zastosowaniem sztucznej krwi. Każdy z nas powinien mieć choćby minimalną wiedzę dotyczącą pierwszej pomocy, bo nie wiemy, kiedy w życiu będziemy musieli ją zastosować. Pamiętajcie o bezpiecznym spędzeniu tegorocznych wakacji: czy to w górach, czy nad morzem!

Karol Dudek II LO



Wakacyjne nastroje



Nadszedł upragniony koniec roku szkolnego 2016/2017. Książki i zeszyty zawędrowały na górne półki. Zanim pobiegliśmy nad rzekę czy do lasu, przyszliśmy pożegnać się ze szkołą. Nie trwało to długo, bo każdy chciał cieszyć się wolnością. Msza święta, spotkanie z wychowawcą, krótkie przemówienia i życzenia, świadectwo do ręki i wreszcie wakacje. Wyróżniona została Agata Gumieniak (II LO) za najwyższe wyniki w nauce. Podziękowano i złożono gra-

tulacje trójce uczniów: Sylwii Paszek, Gabrysi Kielbowicz, a także Karolowi Dudkowi z koła bibliotecznodziennikarskiego za aktywną działalność na rzecz szkoły. A teraz czeka na nas słońce, plaża, góry, morze i lenistwo przez całe dwa miesiące.

Zadość czyniąc wakacyjnemu nastrojowi prezentujemy wiersz o wakacjach pt. „Lipiec” autorstwa Juliana Przybosa. Do zobaczenia we wrześniu!

ZSNS

„Lipiec”

*Na świadectwach, wzbici w radość, odlecieli uczniowie,
drży powietrze po ich śmigłym zniku.*

*Wakacje, panie profesorze! Pora
trzępać wesoło słowa jak futra na wiosnę
oraz
czasowniki przez dni lata odmieniać!*

*Wóz przetoczył się z nagła – i w łożynie zzieleniał.
Tylko pustki rozprysniętej w słońcu – udar.
Skacząc z bryczki, zaoczę:*

*Bosonogi gęsiarek biegł, zacerpnął ze źródła,
znikł, jak gdyby on wybiegał
potoczek.*

*Okolicę, serce wyniosło, przesywa na przestrzał
strumień!*

*Lecz z połogich pagórków – wahając się odpowiedź
– inne wzgórze – dalszą górę kołysze.*

*Jak ten skryty poryw widoku i ciszę zatuloną w szumie
szepczanymi pytaniami – wydać?*

Jakże w cieniu, pod lipą – przysłowiec?

Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Leżajsku



Lakeside School
Learning for Life

Podróże kształcą...

... przekonał się o tym każdy, kto chociaż raz zdecydował się opuścić dom i wyruszyć w nieznaną w poszukiwaniu przygód i nowych przyjaciół. Taką okazję mieli również uczniowie z SOSW w Leżajsku, którzy wyjechali do Wielkiej Brytanii w dniach 4-9 czerwca w ramach projektu Erasmus plus „Thinking Globally, Learning Together”.



Grupa pięciu uczniów pod opieką nauczycielek: Moniki Pęczak, Anety Brzuzan i Anety Szpili odbyła wizytę w szkole partnerskiej Lakeside School w Welwyn Garden City.

Program wyjazdu był bardzo bogaty, oprócz zaplanowanych działań projektowych w szkole uczniowie zwiedzili Londyn. Wyjazd okazał się bardzo atrakcyjny, gdyż nasi uczniowie wstąpili na „herbatkę u królowej” w Buckingham Palace, zobaczyli dostojnego Big Bena, przejechali się czerwonym piętrowym autobusem oraz zadzwonili z londyńskiej czerwonej budki telefonicznej. W tym dniu zobaczyli również Galerię Narodową z dziełami mistrzów, odbyli spacer wzdłuż Tamizy, jedli smaczne lody w cieniu potężnego London Eye zaraz po tym jak zwiedzali Londyńskie Aquarium gdzie widzieli rekiny i inne morskie stwory. Jako ciekawostkę należy podkreślić, że w pierwszym dniu pobytu cała grupa poruszała się różnymi środkami lokomocji: busem, samolotem,

pociągami, taksówką, metrem, autobusem, a nawet schodami ruchomymi.

Kolejne dni pięciodniowej wizyty były równie interesujące. Gospodarzem spotkania była angielska Lakeside School w Welwyn Garden City, do której uczęszczają uczniowie 23 narodowości. Rodzice uczniów przygotowali prezentacje związane z własną ojczyzną i kulturą. Mamy uczniów z Indii zatańczyły piękny taniec hinduski, a rodzice z kilku państw afrykańskich i azjatyckich zaprezentowali charakterystyczne elementy strojów narodowych. Grupy erasmusowe czyli Polacy, Hiszpanie, Belgowie i Bułgarzy również mieli „swoje pięć minut”. Ponieważ z perspektywy całego świata Leżajsk leży niedaleko Krakowa – grupa leżajska zaprezentowała pięknego energetycznego krakowiaka. Podsumowaniem spotkania wielu kultur był poczęstunek.

Przez cały okres pobytu nauczyciele z tej szkoły zapewnili swoim gościom mnóstwo atrakcji, w ramach których uczniowie z wszyst-

Odbyły także zajęcia plastyczne, sportowe i turystyczne.

Każdy dzień kończył się zajęciami sportowymi w Hundall Park, gdzie wszystkie grupy były zakwaterowane. Dodatkową atrakcją były zabawa w podchody, rywalizacja w parku linowym czy strzelanie z łuku, w niczym nie przeszkadzała nam iście angielska pogoda – zmienna i kapryśna. Doskonale humory wszyscy mieli do końca pobytu.

Wizyta w Wielkiej Brytanii w ramach programu Erasmus plus na długo pozostanie w pamięci uczniów. Mogli się oni przekonać, że świat jest w zasięgu ich ręki, wyjechali do innego kraju, nawiązali międzynarodowe przyjaźnie, poznali różne języki, zobaczyli kulturę innego kraju i jak tylko nadarzy się okazja chętnie tam powrócą.

Monika Pęczak

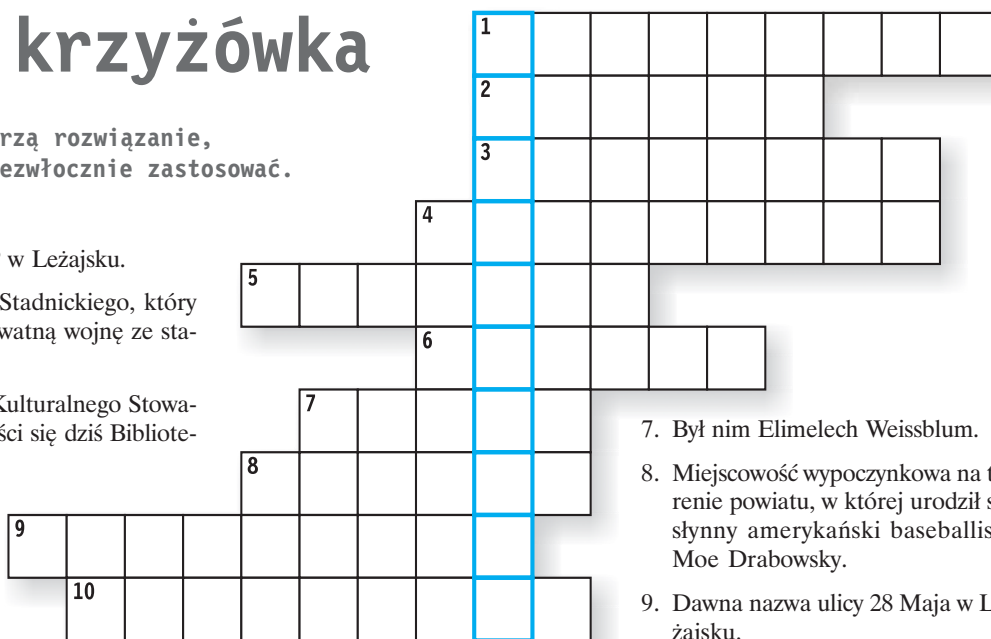


Sprawdź, jak dobrze znasz powiat leżajski

Wakacyjna krzyżówka

Litery z oznaczonych pól utworzą rozwiązanie, które po odczytaniu należy niezwłocznie zastosować.

1. Nazwisko fundatora Bazyliki ZNMP w Leżajsku.
2. Niechlubne przezwisko Stanisława Stadnickiego, który na początku XVII w. prowadził prywatną wojnę ze starostą leżajskim.
3. Nazwa dawnego Domu Społeczno-Kulturalnego Stowarzyszenia Ukraińców, w którym mieści się dziś Biblioteka Publiczna w Leżajsku.
4. Tadeusz – poeta urodzony w Leżajsku, patron Szkoły Podstawowej w Brzozie Królewskiej.
5. Zabór, na terenie którego znajdował się obecny powiat leżajski.
6. Kwiat w herbie Miasta i Gminy Nowa Sarzyna.



7. Był nim Elimelech Weissblum.
8. Miejscowość wypoczynkowa na terenie powiatu, w której urodził się słynny amerykański baseballista Moe Drabowski.
9. Dawna nazwa ulicy 28 Maja w Leżajsku.
10. Wieś, w której w 1945 roku rozegrała się słynna bitwa z wojskami sowieckimi.

Powiatowy Regał Książkowy *poleca*

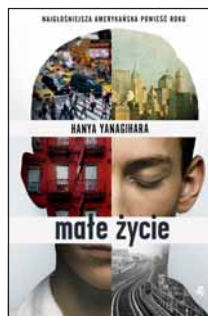


POZYCJĘ POSIADA
W SWOIM KSIĘGOZBIORZE
BIBLIOTEKA PUBLICZNA
W LEŻAJSKU

Tajemnica diamentów, SERIA BIURO DETEKTYWISTYCZNE LASSEGO I MAI T.1, MARTIN WIDMARK, HELENA WILLIS

Nie ma gorszego sposobu na zniechęcenie dzieci do czytania niż nachalne podsuwanie im lektur szkolnych w czasie wakacji. Jeśli cokolwiek ma zachęcić dziecko do sięgnięcia po słowo pisane, to na pewno jednym z dobrych rozwiązań jest przemycenie do literatury dziecięcej „dorosłych tematów”, a takie znajdują choćby w kryminałach. „Tajemnica diamentów” to pierwszy tom bardzo udanej szwedzkiej serii „Biuro detektywistyczne Lassego i Mai”, skierowanej do dzieci, które naukę alfabetu mają już za sobą. Lasse i Maja to para przyjaciół, którzy chodzą do tej samej klasy, a w wol-

nych chwilach prowadzą biuro detektywistyczne, którego siedziba mieści się w piwnicy domu Mai. W pierwszym tomie po pomoc do dzieciaków zgłasza się pan Karat, właściciel sklepu jubilerskiego, w którym znikają diamenty, choć nie wynoszą ich pracownicy. Lasse i Maja, choć współczują panu Karatowi, nie posiadają się ze szczęście, że oto zaraz rozpoczną swoje śledztwo. Wszystkie tomy zostały napisane bardzo przystępnym i zabawnym językiem (brawa również dla tłumacza), dzięki czemu cała seria zyskała uznanie także dorosłych. Poza tym, że książeczki aż kipią od ilości fascynujących przygód, mają jeszcze dwie inne zalety: sprytnie ukryte walory edukacyjne i duże litery, dzięki którym 7- lub 8-latek sam chętniej po nie sięgnie. Wystarczy mu podsunąć, a nawet wspólnie z nim przeczytać pierwszy tom serii. Udane wakacje dla dziecka i rodzica gwarantowane.



MAŁE ŻYCIE, HANYA YANAGIHARA

Wakacje nie zwalniają od czytania, ale gdy termometr bezlitośnie przekracza 30°C śmiało można darować sobie ambitne lektury wypełnione popisami językowej ekwilibrystyki, sprawiające, że dodatkowo mózg poci się z wysiłku. Z drugiej strony, nie ma co od razu sięgać po książki, których treść wzbudza w czytelniku żal z powodu zmarnowanego czasu i papieru. Istnieją jednak książki, których lektura nie jest jakoś specjalnie wymagająca, ale jednocześnie mogą spokojnie aspirować do miana wybitnej literatury. I taką właśnie książką jest „Małe życie” Hany Yanagihary, okrzyknięte najlepszą amerykańską powieścią 2015 roku. W dużym skrócie: „Małe życie” to opowieść o przyjaźni, cierpieniu i miłości, których doświadcza czwórka przyjaciół, wkraczająca w dorosłe życie tuż po ukończeniu college’u. Piątym bohaterem jest tu Nowy Jork z całym swoim kolorytem, obietnicami i rozczarowaniami. Pozornie każdy z bohaterów zajmuje w powieści równorzędne miejsce, ale to Jude St. Francis staje się postacią wiodącą i z faktami głównie z jego życia zostaje skonfrontowany czytelnik w miarę rozwoju fabuły. Zdumienie czytelnika po tym, gdy w końcu uzyska (za pomocą podsuwanych przez narratora retrospekcji) dostęp do tajemnic Jude’a z przeszłości, będzie spore i okraszane smutnymi (niestety) wnioskami, bo książkę Yanagihary można również dobrze nazwać poruszającym studium autodestrukcji. Mimo dłużyzn, na które od czasu do czasu się natknemy, czyta się „Małe życie” świetnie. Z pewnością powieść wzbudzi u każdego czytającego całe spektrum emocji, poruszy struny, o jakich posiadaniu nawet nie śnił, przyniesie, głębokie jak Rów Mariański, refleksje o świecie i ludziach, a to przecież cechy literatury przed duże „L”. Jednak o tym, czy popularność książki wynika ze zdolności marketingowych wydawnictwa, czy z tego, że jest po prostu bardzo dobra, warto przekonać się samemu. Z naciskiem na „warto”.

POZYCJĘ POSIADA W SWOIM KSIĘGOZBIORZE:
BIBLIOTEKA PUBLICZNA W NOWEJ SARZYNIE, GMINNA BIBLIOTEKA
PUBLICZNA W KURYLÓWCE ORAZ FILIA WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTEKI
PEDAGOGICZNEJ W LEŻAJSKU

NN

Lotniczy Dzień Dziecka w Muzeum Ziemi Leżajskiej

Tegoroczny 1 czerwca w Muzeum Ziemi Leżajskiej był wyjątkowy pod każdym względem, bowiem po raz pierwszy w swojej historii placówka zorganizowała „Lotniczy Dzień Dziecka”, w którym uczestniczyło 2 000 pociech.



Patronat nad wydarzeniem sprawował Starosta Leżajski Marek Śliż. Niewątpliwie tym, co przyciągnęło tak dużą liczbę dzieci była paleta niecodziennych atrakcji.

Największą z nich była prezentacja szybowców Aeroklubu Ziemi Jarosławskiej w Laszkach. Każde dziecko mogło usiąść w szybowcu i choć nie odrywał się on od ziemi, to i tak było to niezwykle przeżycie. Vouchery na bezpłatny lot otrzymali zaś ci, którzy okazali się najlepsi podczas sprawdzania swoich umiejętności w prowadzeniu szybowca na profesjonalnym symulatorze lotów. Na placu przed Muzeum można było obejrzeć także wazący 2,5 tony silnik samolotu pasażerskiego TU134A oraz oprzyrządowanie lotnicze, prezentowane przez firmę „AeroBayArt” z Jelnej. Na pytanie „Jak zostać pilotem?” milusińscy uzyskali odpowiedź podczas prelekcji etatowego pilota samolotu Dreamliner 787 Witolda Urbana, który dodatkowo przedstawił historię lotnictwa i chętnie odpowiadał na wszystkie pytania dzieci, dotyczące jego pracy.

Starsi uczniowie mogli sprawdzić swoją celność podczas turnieju strzeleckiego z broni pneumatycznej na mobilnej strzelnicy, ustawionej w wawoście pomiędzy Muzeum a Kościołem Farnym. Najlepsi otrzymali pamiątkowe statuetki, dyplomy oraz upomini-



ki przekazane przez Powiat Leżajski. Turniej przeprowadzony został przez doświadczonych instruktorów strzelectwa: Mariusza Nazara, Franciszka Federowicza, Ryszarda Kozioła i Komendanta Hufca Leżajsk Stanisława Garbaciego, dzięki któremu swoją pomoc w organizacji wydarzenia okazali także harcerze. Ci, którzy nie brali udziału w turnieju mieli możliwość obejrzenia z bliska broni oraz umundurowania obronnego, które zaprezentował Paweł Antolak ze Stowarzyszenia Kolekcjoner Stalowa Włócznia. Nie zabrakło także członków Jednostki Strzeleckiej JS2035 Leżajsk, którzy uczyli najmłodszych przeprowadzania pierwszej pomocy oraz pokazali sprzęt obrony cywilnej.

Ponadto dzieci, dzięki uprzejmości Piotra Szutego, mogli obejrzeć specjalistycznego drona służącego do filmowania. Na placu muzealnym nie zabrakło także funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Leżajsku, którzy w ramach akcji „Kręci mnie bezpieczeństwo”, przy okazji współ-



nej zabawy, poruszali tematy dotyczące bezpieczeństwa, prezentowali elementy umundurowania i wyposażenia funkcjonariuszy, rozdawali gadzety odbłaskowe i materiały informacyjne. Niemalą atrakcją była także możliwość wejścia do wnętrza radiowozu i włączenia sygnałów świetlno-dźwiękowych. Podobnie było dzięki zawodowym strażakom z Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Leżajsku, którzy zaprezentowali wóz strażacki oraz znajdujący się w nim sprzęt i narzędzia, a także umożliwili dzieciom wejście do wnętrza samochodu bojowego.

Ponadto pracownicy Muzeum Ziemi Leżajskiej przygotowali liczne gry i zabawy z nagrodami. Dzięki ufundowanym przez Powiat Leżajski materiałom plastycznym, dzieci mogły również ozdobić według własnych pomysłów

tradycyjne, drewniane zabawki leżajskie. Najpiękniejsze wzory zostały nagrodzone. Specjalny kącik z malowanymi przygotowało także Towarzystwo Ubezpieczeniowe „Warta” w Leżajsku. Dzięki uprzejmości Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Wólka Grodziska swoją energią dzieci mogły spożytkować na bezpłatnej dmuchanej zjeżdżalni.

- Cieszymy się, że tego dnia przybyło do nas tyle dzieci i leżajskie Muzeum tętniło życiem. Mamy nadzieję, że przygotowane przez nas, we współpracy z innymi osobami i organizacjami, atrakcje, na długo pozostaną w pamięci dzieci, czyniąc ten dzień niezapomnianym – powiedział dyrektor Muzeum Ziemi Leżajskiej Jacek Kwiecieński, podsumowując wydarzenie.

Warto także wspomnieć, że Szkoła Podstawowa nr 1 w Leżajsku przygotowała specjalną niespodziankę – ponad sto osób odtańczyło na placu muzealnym słynny taniec belgijski.

Sponsorom wydarzenia, którymi byli: SKOK Małopolska Oddział w Leżajsku i Biuro Ubezpieczeń „WARTA” w Leżajsku dziękujemy za okazane wsparcie.

Paulina Szczepaniak

8 września 2017 r.

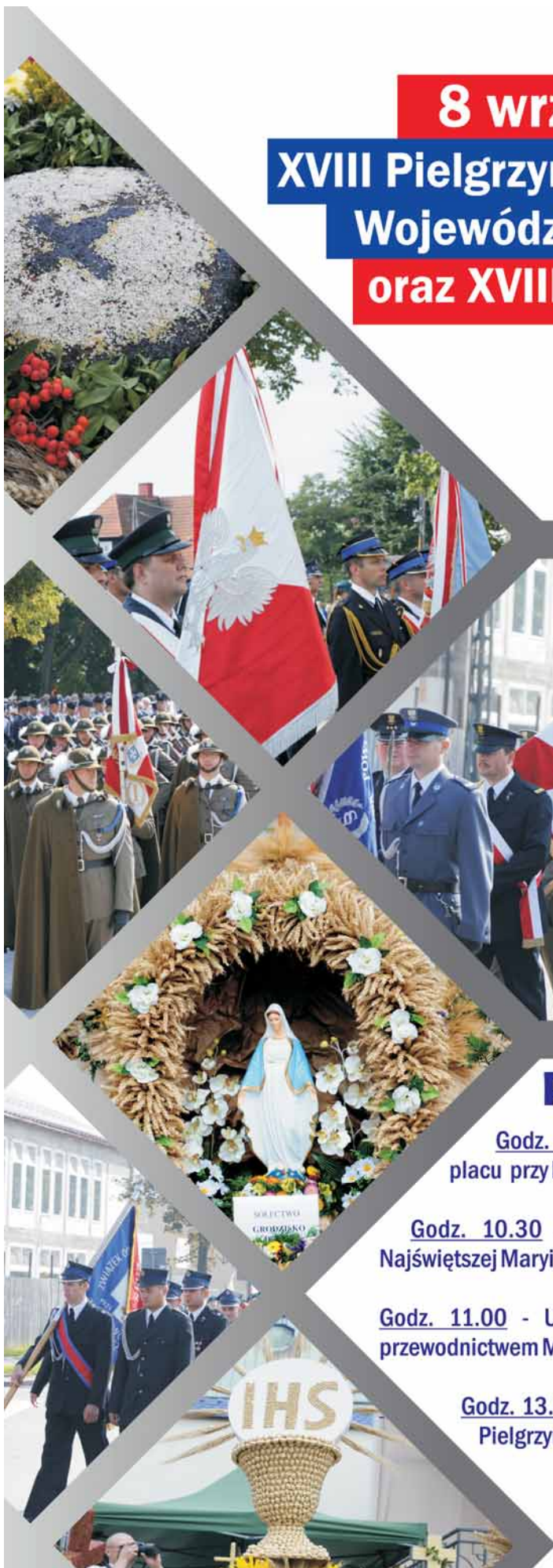
**XVIII Pielgrzymka Służb Mundurowych
Województwa Podkarpackiego
oraz XVIII Dożynki Powiatowe**



POWIAT LEŻAJSKI



Klasztor OO. Bernardynów
w Leżajsku



PROGRAM:

Godz. 10.15 - Zbiórka żołnierzy i służb mundurowych na placu przy Miejskim Centrum Kultury w Leżajsku

Godz. 10.30 - Uroczysty przemarsz do Bazyliki Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Leżajsku

Godz. 11.00 - Uroczysta Msza Święta przy ołtarzu polowym pod przewodnictwem Metropolity Przemyskiego Arcybiskupa Adama Szala

Godz. 13.00-15.00 - Wspólny poczęstunek na placu przy Domu Pielgrzyma

Zapraszamy!

PIKNIK

NSZZ

SOLIDARNOŚĆ**WOLNOŚCI I SOLIDARNOŚCI**

REGION RZESZOWSKI

ZAPRASZAMY Z RODZINAMI!

2 września 2017 r.
od godz. 15.00
Stadion Miejski w Leżajsku

W PROGRAMIE:

- 15.00** – powitanie gości i rozpoczęcie imprezy na stadionie w Leżajsku
- 15.30-16.30** – pokazy musztry konnej i wołyżerki (Szwadron Kawalerii)
- 16.30-19.00** – występy karateków i zespołów: MCK, GOK
- 19.30** – podziękowanie wszystkim uczestnikom spotkania i zaproszenie na koncert zespołu KSU
- 20.00-21.30** – koncert **GWIAZDY WIECZORU**

KSU**21.30** – zabawa przy muzyce tanecznej**INNE ATRAKCJE:**

- ◆ zabawy dla dzieci z animatorem ◆ warsztaty z malowania twarzy ◆ konkursy z nagrodami
- ◆ dmuchany plac zabaw ◆ pokazy robotów przez „GG Robot Team” ◆ leżajski Klub Motocyklowy „Wehikuł”
- ◆ loteria fantowa ◆ kramy Kół Gospodyń Wiejskich ◆ grochówka wojskowa ◆ grill ◆ ogródek piwny

ATRAKCJA DNIA: świat wirtualny firmy G2A.com**ORGANIZATORZY:**

NSZZ
SOLIDARNOŚĆ
REGION RZESZOWSKI
ODDZIAŁ W LEŻAJSKU

PATRONAT HONOROWY:

WOJEWODA PODKARPACKI

MARSZAŁEK
Województwa PodkarpackiegoSTAROSTA
Powiatu Leżajskiego**PARTNERZY:**PODKARPACKIE
przestrzeń otwartaG2A
.comPIONEER
PEKAO
Investments

KURYŁÓWKA



Gmina Leżajsk



Gmina Grodzisko Dolne



Nowa Sarzyna



Miasto Leżajsk



Miasto Leżajsk

PATRONAT MEDIALNY:Tygodnik
SOLIDARNOŚĆ

SUPERNOWOŚCI 24



Radio Via

TVP3
RZESZÓWPolskie Radio
RZESZÓW



F2-WORLD CUP

WIERZAWICE 2017

Międzynarodowe zawody modeli latających na uwięzi F2-WORLD CUP WIERZAWICE 2017 zostały rozegrane w trzech konkurencjach: modele prędkościowe (F2A – rozwijają prędkość do ok. 300 km/h), akrobacyjne (F2B), wyścigowe (F2C). W zawodach uczestniczyło 51 zawodników z 9 krajów: Ukrainy, Holandii, Polski, Litwy, Bułgarii, Słowacji, Czech, Rosji, Węgier. Byli to w większości zawodnicy kadry narodowej swoich krajów, wielokrotni mistrzowie świata i Europy.

Zawody w Wierzawicach to już tradycyjnie sukces organizacyjny i sportowy, o czym świadczą przede wszystkim osiągnięte wyniki. Prze-

kroczenie modelem prędkości 300 km/h zdarza się na zawodach bardzo rzadko, a w Wierzawicach miało miejsce to pierwszy raz (wynik 302,2 km/h), dlatego możemy mówić o historycznym wydarzeniu.

Zwycięzcom nagrody wręczyli: Wicestarosta Leżajski Zdzisław Leśko, przedstawiciel Międzynarodowej Federacji Lotniczej FAI Pavel Barbarić oraz Prezes KM Wierzawice Marek Leszczak.

Dziękujemy za wsparcie i pomoc w organizacji zawodów: Powiatowi Leżajskiemu, Gminie Leżajsk, Województwu Podkarpackiemu, GOK Gminy Leżajsk, PGE Obrót S.A., Bankowi Spółdzielczemu w Leżajsku, Grupie Żywiec Browar w Leżajsku.

Marek Leszczak



W poszczególnych kategoriach wyniki przedstawiają się następująco:

F2A

1. Denis Shliakov – Rosja (model osiągnął prędkość 302,2 km/h)
2. Tomasz Sobala – Polska, KM Wierzawice (model osiągnął prędkość 291,8 km/h)
3. Artur Miś – Polska, KM Wierzawice (model osiągnął prędkość 290,6 km/h)

Najlepszym wśród juniorów był Kacper Walania (Polska, KM Wierzawice), którego model osiągnął prędkość 163,8 km/h.

F2B

1. Igor Burger – Słowacja
2. Sergii Solomianikov – Ukraina
3. Krystian Borzęcki – Polska

Juniorzy

1. Mykola Kucher – Ukraina
2. Martin Sobotka – Czechy
3. Nikol Pavlova – Bułgaria
4. Kamil Kupras – Polska, KM Wierzawice
5. Radosław Helit – Polska, KM Wierzawice

F2C

1. Igor Savchenko/ Maksym Lobzin – Ukraina
2. Illia Rodin/ Ihor Osadchyi – Ukraina
3. Ferenc Orvos/ Rob Metkemeijer – Węgry/Holandia



Mistrzostwa Polski Modeli na Uwięzi Włocławek 2017

W dniach 23-25 czerwca 2017 r. we Włocławku odbyły się Mistrzostwa Polski Modeli na Uwięzi 2017 w klasach modeli F2A, F2A Rodeo, F2B, F2C.

Reprezentacja Klubu spisana się na medal, a nawet klika medali.

Artur Miś zdobył złoty medal w klasie F2A i tym samym Mistrzostwo Polski. **Tomasz Sobala** zdobył brązowy medal w F2A Rodeo. **Kacper Walania** zdobył 4. miejsce w klasach F2A i F2A Rodeo w ogólnej klasyfikacji oraz okazał się najlepszym Juniorem w obydwu kategoriach. **Kamil Kupras** zajął 3. miejsce w klasie F2B w klasyfikacji Junior.

Marek Leszczak



Klub Modelarski im. E. Kujana w Wierzawicach reprezentowali:

❖ Paweł Dziuba – modele akrobacyjne F2B ❖ Artur Miś – modele prędkościowe F2A ❖ Tomasz Sobala – modele prędkościowe F2A i F2A Rodeo ❖ Kacper Walania – modele prędkościowe F2A i F2A Rodeo – Junior ❖ Radosław Helit – modele akrobacyjne F2B – Junior ❖ Kamil Kupras – modele akrobacyjne F2B – Junior ❖ Marek Leszczak – sędzia klasy międzynarodowej



10 czerwca 2017 r. na boisku sportowym „Orlik” w Leżajsku odbył się już po raz czwarty Memoriał im. Ryszarda Ostrowskiego.

Honorowy patronat nad wydaniem sprawował Starosta Leżajski Marek Śliż, który również uroczyście otworzył turniej.

W spotkaniu udział wzięły 4 drużyny z powiatu leżajskiego. Przy 30-stopniowym upale atmosfera również była gorąca, a zespoły walczyły w systemie każdy z każdym.

Obecnością zaszczytili nas: żona oraz synowie zmarłego pracownika, z których dwaj wzięli udział w rozgrywkach. Po wszystkich me-

czach Starosta Leżajski wręczył pamiątkowe puchary i oficjalnie zamknął turniej.

Organizacja memoriału jest wyrazem uczczenia pamięci o zmarłym pracowniku Starostwa Powiatowego w Leżajsku Ryszardzie Ostrowskim, dla którego piłka nożna była wielką pasją. Rywalizacja na boisku to doskonalenie swojego charakteru żmudnym, ale wartościowym treningiem w atmosferze sportowej rywalizacji. **TK**



Po raz drugi tropili Brzózkańskiego Wilka

17 czerwca Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Brzóza Królewska zorganizowało II edycję biegu „Tropem Brzózkańskiego Wilka”. Wydarzenie odbywało się pod patronatem Posła na Sejm RP Jerzego Pauła. Współorganizatorami wydarzenia byli: Gminny Ośrodek Kultury, Gmina Leżajsk oraz Active Team Brzóza Królewska.



Frekwencja dopisała, bowiem w biegu wystartowało 207 uczestników. Dodatkowo zorganizowany był bieg dla dzieci, w którym wzięło udział 130 osób. Klasy I-III SP na dystansie 300 metrów, klasy IV-VI SP na 1000 metrów, klasy gimnazjalne na dystansie 3000 metrów.

Pogoda do biegania okazała się idealna. Trasa wynosiła 13,5 km i obejmowała wyłącznie drogi leśne, a w trakcie jej pokonywania można było podziwiać Brzózkański Obszar Chronionego Krajobrazu i jego obiekty: zalew w Brzózce Królewskiej, leśniczówkę Marysin, Pałac Myśliwski Potockich

w Julinie. Start i meta znajdowały się nad zalewem w Brzózce Królewskiej. Uczestnicy byli zachwyceni trasą i przygotowaną dla nich niespodzianką – niewielką górką. Furorę zrobił również brzózkański smalec z ogórkami. Na uczestników z niecierpliwością czekali kibice, a najbardziej pozytywnych emocji dostarczały dzieci, które niekiedy towarzyszyły biegaczom w ostatnich metrach przed metą. Każdy otrzymał na mecie medal za udział w biegu. Gratulujemy zwycięzcom i już dzisiaj zapraszamy za rok.

Organizacja biegu możliwa była dzięki wsparciu licznych partnerów



Fot. Przemysław Nycz

ów i sponsorów: Powiatu Leżajskiego, Nadleśnictwa Leżajsk, Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Leżajsku, Komendy Powiatowej Policji w Leżajsku, Zespołu Królewskiej, Koła Gospodyń Wiejskich z Brzózy Królewskiej, Klubowi Zodiak Summer Plener Party - Brzóza Królewska, Firmie Szafykuchenne.pl, Firmie Dominet, Firmie Twój Dom – Bartłomiej Zygmunt, Restauracji Dębnianka, Dariuszowi Filanowskiemu, Kazimierz i Józefowi Koczajowskiemu, Radnemu Gminy Leżajsk Dominikowi Rupowi, Firmie Metkos Edward Kosina, Firmie

Filsek, F.H.U. Agrohurt, Muzeum Ziemi Leżajskiej, Sklepem ODDO Wach Krzysztof, Firmie Rutkowski & Trębacz, Pensjonatowi Dwór Szlachecki, Księgarni Eurydyka Jerzy Żołyńia, Pizzerii Chatka, Firmie Stare Miasto-Park, Delikatesom Centrum Waldemar Burek, Sklepowi Spożywczo-Przemysłowemu Czesław Szczęch, Sołtysowi Wsi Brzóza Królewska, Firmie Iglotex, Nik-Pol, Jakubowi Szczęchowi i Wojciechowi Szeli-dze (wynajmy namiotów).

Marta Marzęciak

Wyniki biegu oraz galeria zdjęć dostępne na stronie: www.tropemwilka.pl

Turniej strzelecki LKKK

9 lipca na strzelnicy sportowej LOK w Żołyni zostały rozegrane zawody strzeleckie o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Nowa Sarzyna oraz Prezesa Leżajskiego Klubu Kyokushin Karate.

Turniej rozegrano w dwóch konkurencjach: strzelanie z broni krótkiej (pistolet 9 mm) i karabinka sportowego (kbks). W rywali-

zacji brali udział działacze, rodzice dzieci trenujących karate, zaproszeni goście oraz sympatycy LKKK. Impreza odbywała się pod czujnym okiem instruktorów, któ-

rzy na każdym kroku tłumaczyli, a potem pilnowali zasad prawidłowego obchodzenia się z bronią. Pierwsze miejsce w konkurencji karabinek sportowy bocznego zapłonu kbks „wystrzelał” Piotr Jeziorowski. Najlepszy w konkurencji broń ostra pistolet okazał się Radosław Wiatr, natomiast tytuł

najlepszego zawodnika turnieju przypadł Wiktorowi Walińce. Za sprawne przeprowadzenie imprezy szczególne podziękowania należą się instruktorom strzelectwa: Dariuszowi Burdzie, Tomaszowi Mendoniowi i Mariuszowi Nazarovi. Nagrody zwycięzcom wręczyli: Burmistrz Miasta i Gminy Nowa Sarzyna Andrzej Rychel, Prezes LKKK Mirosław Hołda.

LKKK



10 czerwca br. w Leżajsku rozegrany został po raz siódmy Międzynarodowy Turniej Karate Kyokushin

7th Polish Open Galizia CUP

Organizatorem zawodów był Leżajski Klub Kyokushin Karate, kierowany przez sensei Dariusza Burdę. Ponad 300 zawodników z sześciu krajów (Hiszpanii, Łotwy, Niemiec, Polski, Rumunii i Ukrainy) stanęło do walki. Ekipy 35 Dojo z takich miejscowości jak Lorca, Barcelona, Salaspils, Ryga, Bukareszt, Ploiesti, Wedel, Kriviy Rig, Poltava, Końskie (Brawler Fight Club), Brzostek, Inowrocław, Katowice, Końskie (Konecki KKK), Rudnik nad Sanem, Sarzyna, Mielec, Mysłowice, Rzeszów, Tarnobrzeg, Nowa Sarzyna, Zator, Wadowice, Falenica, Warszawa (Ishi Ryoku Dojo), Leżajsk, Łomianki, Ząbki, Warszawa (Kobra), Józefów, Michalin, Wieliczka, Bielsko-Biała, Gorzyce i Zielonka, rywalizowały w kumite i kata. Sędzią głównym turnieju był shihan Paweł Juszczak BC WKB Poland.



Oficjalnego otwarcia zawodów w obecności prezesa leżajskiego klubu Mirosława Hołdy i zaproszonych gości dokonał Burmistrz Miasta Leżajsk Ireneusz Stefański. Turniej objęty był patronatem Ministerstwa Sportu i Turystyki, Ambasady Japonii w Polsce, Marszałka Województwa Podkarpackiego, Wojewody Podkarpackie-

go, Starosty Leżajskiego, Burmistrza Miasta Leżajsk i Federacji Karate World Kyokushin Budokai Poland. Patronat medialny sprawowała TVP3 Rzeszów, Nowiny Gazeta Codzienna, Nowiny 24, Tygodnik „Sztafeta”, Telewizja kablowa Lokaltel, Karatekontaktowe.pl, Kyokushinkarate.com.ua. W wydarzeniu udział wzięli rów-

nież: prezydent światowej organizacji WKB hanshi Pedro Roiz i członek międzynarodowego komitetu WKB shihan Daniel Sánchez.

Rywalizacja podczas turnieju odbywała się na bardzo wysokim poziomie sportowym. Można było zobaczyć wiele ciekawych, widowiskowych i efektownych walk w wykonaniu m.in. aktualnych medalistów mistrzostw świata IFK, Europy: KWU, IKO, WKO, KAN, IFK, KWF, WKB. Gratulujemy wszystkim zawodnikom bardzo dobrego przygotowania. Podziękowania kierujemy również do wszystkich, którzy przyczynili się do sukcesu organizacyjnego leżajskich zawodów, a w szczególności do władz samorządowych regionu, zarządu klubu, działaczy, obsługi medycznej, sympatyków i kibiców.

LKKK

Więcej informacji na stronie www.karate.lezajsk.pl

SOBIESKI MILITARI 2017

W dniach od 30 czerwca do 2 lipca br. na hipodromie Klubu Jeździeckiego Equistro w Wierzawicach oraz na terenie okolicznych lasów i pól odbyły się Międzynarodowe Mistrzostwa Kawalerii „Sobieski Militari” oraz Kwalifikacje do Finału Mistrzostw Polskiej Kawalerii „Militari 2017”.



Honorowy patronat nad wydarzeniem objęło Ministerstwo Obrony Narodowej oraz Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl. W zawodach międzynarodowych udział wzięło 7 drużyn, zaś w kwalifikacjach „Militari 2017” – ścisła czołówka szwoleżerów, ułanów oraz strzelców konnych z 9 pułków kawalerii w kraju.

Zgodnie z tradycją, 1 lipca, w pierwszą sobotę po imieninach szefa 20 Pułku Ułanów Króla Jana III Sobieskiego odbyło się Święto Pułku. Po uroczystej defiladzie z Wierzawic do Bazyliki Zwiastowania NMP w Leżajsku, pododdziały w szyku konnym na czele ze Szwadronem Reprezentacyjnym Wojska Polskiego wzięły udział w uroczystej mszy św. polowej, a następnie w apelu z okazji Święta Pułku. Dodatkową atrakcją uroczystości był koncert patriotyczny w wykonaniu Tadeusza Polkowskiego, którego specyficzny sposób przekazu wartości narodowych poruszył serca większości słuchających.

Drużynowe zawody międzynarodowe odbyły się w pięciu konkurencjach. Należały do nich: przegląd mundurowy, ujeżdżanie

sekcji, bieg patrolowy na odcinku 20 km oraz konkursy białej broni, czyli władanie lancą i szablą. Rywalizacja zakończyła się zwycięstwem sekcji gospodarzy zawodów – Oddziału Kawalerii Ochotniczej w barwach 20 Pułku Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego z Wierzawic. Drugie miejsce zajęła sekcja niemiecka z Bawarii, trzecie zaś przypadło drużynie Szwadronu Niepołomice w barwach 8 Pułku Ułanów Księcia Józefa Poniatowskiego. W zmaganiach indywidualnych rozgrywa-



nych w 7 konkurencjach, na które składały się 3 konkurencje jeździeckie (ujeżdżanie – dresaż, skoki przez przeszkody i cross), 3 konkurencje militarne (władanie lancą, szablą i strzelanie) oraz przegląd mundurowy zwyciężył st. ułan kaw. och. Mikołaj Walter reprezentujący 15 Pułk Ułanów z Poznania. Drugie i trzecie miejsce zdobył na dwóch różnych koniach reprezentant gospodarzy chor. kaw. och. Grzegorz Wojtaczka. Pozostali ułani z Wierzawic startujący w zawodach uplasowali się na pozycjach: V, VIII, IX i X.

PG



11 maja 2017 r. w Gimnazjum w Woli Zarczyckiej odbył się IV Konkurs Wiedzy o Europie i Unii Europejskiej pod hasłem „Polska – nadwiślański kraj w Europie”.

W konkursie uczestniczyli uczniowie z 11 gimnazjów z terenu powiatu leżajskiego. Zmagali się z testem komputerowym na temat UE i geografii Europy, rozwiązywali quiz oraz prezentowali w formie pocztówki miasta leżące nad Wisłą. Najlepsi okazali się: Andżelika Kotulska i Beata Rusinek z Gimnazjum w Kuryłówce (I miejsce), Anna Piechowska i Mikołaj Zygmunt z Gimnazjum w Woli Zarczyckiej (II miejsce), Wiktoria Grudysz i Wiktoria Kiełbowicz z Gimnazjum w Brzozie Królewskiej (III miejsce).

Wszystkie drużyny otrzymały nagrody ufundowane przez sponsorów. Szczególnie cenne nagrody trafiły do trzech zwycięskich drużyn. Dla zespołu z Kuryłówki (wraz z opiekunem) Poseł na Sejm RP Jerzy Paul przygotował nagrodę-niespodziankę w postaci wycieczki do Warszawy. Zapraszamy za rok na piąty – jubileuszowy Konkurs Wiedzy o Europie i UE.

**Lucyna Michna, Agata Kurlej,
Małgorzata Krawiec,
Jacek Wójcik**

IV edycja Konkursu Wiedzy o Europie i Unii Europejskiej rozstrzygnięta



Organizatorzy konkursu dziękują jego uczestnikom, opiekunom oraz wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób włączyli się w organizację naszego szkolnego przedsięwzięcia, a zwłaszcza sponsorom: Senator Rzeczypospolitej Polskiej Janinie Sagatowskiej, Posłowi na Sejm RP Jerzemu Paulowi, Posłowi na Sejm RP Mieczysławowi Miazdze, Posłowi do Parlamentu Europejskiego Stanisławowi Ożogowi, Burmistrzowi Miasta i Gminy Nowa Sarzyna Andrzejowi Rychlowi, Staroście Leżajskiemu Markowi Śliżowi, Departamentowi Promocji i Współpracy Gospodarczej Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszo-

wie, Prezesowi Komunalnej Biologicznej Oczyszczalni Ścieków w Nowej Sarzynie Krzysztofowi Jarominowi, Prezesowi Zakładu Usługowo-Energetycznego „Wod – Rem” Sp. z o.o. w Nowej Sarzynie Krzysztofowi Stańce, Beacie i Wiesławowi Kurcabom, właścicielom cukierni w Woli Zarczyckiej, Eugeniuszowi Kolano. Właścicielowi Firmy Produkcyjno-Usługowo-Handlowej „Genex” w Wólce Łętowskiej, Stanisławowi Piechowskiemu właścicielowi sklepów spożywczych w Woli Zarczyckiej, Kancelarii Prawnej Stanisława Kurleja w Woli Zarczyckiej oraz Radzie Rodziców Gimnazjum w Woli Zarczyckiej.

Wojewódzki Konkurs Budowy i Programowania Robotów

W dniach 19-20 maja Miejskie Centrum Kultury w Leżajsku mogłoby stanowić scenerię do filmu fantastyczno-naukowego z powodu organizowanej tam Konferencji Robotyki Edukacyjnej, w ramach której odbył się Wojewódzki Konkurs Budowy i Programowania Robotów

GG Robot 2017

„Sekrety ciemnej strony Księżyca”

Przedsięwzięcie było realizowane przez Gminę Grodzisko Dolne w związku z projektem „Regionalne Centrum Robotyki Edukacyjnej” współfinansowanym przez Unię Europejską w ramach RPO Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020. W działania szczególnie zaangażowane były instytucje: Kuratorium Oświaty w Rzeszowie, Zespół Szkół im. prof. Franciszka Lejki w Grodzisku Górnym, Gimnazjum Miejskie im. Władysława Jagiełły w Leżajsku, Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym. Swoją obecnością podkreślili wagę wydarzenia zaproszeni goście: Podkar-

packi Kurator Oświaty Małgorzata Rauch, kierownik Oddziału Strategii i Monitorowania Kuratorium Oświaty w Rzeszowie Marek Kondziolka, wizytator Kuratorium Oświaty w Rzeszowie Justyna Pałys, Burmistrz Miasta Leżajsk Ireneusz Stefański, Wicewójt Gminy Grodzisko Dolne Arkadiusz Telka, Dyrektor ZS w Grodzisku Dolnym Halina Gdańska.

Do turnieju zgłosiły się aż 43 drużyny z terenu całej Polski i 2 grupy węgierskie. Młodzi konstruktorzy budowali stację na Księżycu, na której kosmonauci z Ziemi będą mogli uzupełnić paliwo rakiet kosmicznych. Łącznie



141 młodych oraz twórczych umysłów budowało i programowało własnego robota do określonych zadań: poszukiwanie czystej energii – dotarcie do położonych na wzgórzu złóż pierwiastka, poszukiwanie rudy tytanu, porozumienie się z robotem transportowym, dotarcie na szczyt wzgórza po minerał i przekazanie go do badań, przetransportowanie pozyskanych zasobów za pomocą modu-

łu transportowego do miejsc, gdzie zostaną przetworzone.

W turnieju najlepsi okazali się uczniowie ze szkół z Gminy Grodzisko Dolne. W kategorii szkół podstawowych wygrała drużyna „Eva” w składzie Izabela Majkut, Aneta Przeszło (Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym). W kategorii gimnazjum I miejsce zdobyła drużyna „Team-MasterRace”, czyli Sebastian Król, Kamil Szczęch, Magdalena Kryła oraz Magdalena Tokarz (Zespół Szkół im. prof. Franciszka Lejki w Grodzisku Górnym). Natomiast w kategorii open zwyciężyła drużyna „3maj się” w składzie Paweł Danak, Krzysztof Danak.

Podczas tych 2 dni uczestnicy turnieju mogli pochwalić się wiedzą z zakresu robotyki i programowania, która jest coraz bardziej doceniana we współczesnym świecie. Finaliści i laureaci otrzymają zaświadczenia z Kuratorium Oświaty. Gratulujemy zwycięzcom.

**Monika Fiła, Roman Matuszek,
Maciej Polański**



Podróż 51

Wietnam się zmienia. Wizerunek państwa zrujnowanego przez wieloletnią wojnę odchodzi w zapomnienie. Mieszkańcy starają się żyć dniem dzisiejszym, wymazując z pamięci okropności wyniszczającego konfliktu. Zmienia się obraz miast i wsi. Na ironię, znienawidzony przez lata agresor i okupant staje się powoli wzorem do naśladowania. Wietnamczycy łączywie przyjmują zachodni styl życia. Wszystko, co amerykańskie, jest dobre i szybko akceptowane. Na szczęście są jeszcze miejsca na mapie Wietnamu, które oparły się kulturowym zmianom. Wyruszamy do jednego z nich, na północ w odległe górskie tereny.

Jest ciemna noc. Nieliczne światła oświetlają peron na dworcu w Hanoi. Przy peronie, znajdującym się na wysokości szyn stoi kilka wagonów, jakie pamiętam z lat młodości. „Made in ZSRR”, ale w wersji międzynarodowej. To było coś. Przed każdym wagonem wita pasażerów obsługa pociągu. Wciągając się wzajemnie na wysokie stopnie wchodzimy do środka. Jest lepiej, niż można było się spodziewać. Bez fajerwerków, ale czysto i schludnie. W przedziałach, stolik, stylowa lampka, indywidualne oświetlenie nad łóżkiem. Po chwili ruszamy. Nie wszyszc mamy ochotę na sen. Zdajemy sobie jednak sprawę, że warto wykorzystać kilka najbliższych godzin na odpoczynek. Niespodziewanie otwierają się drzwi. Zbliża się docelowa stacja. Chyba jednak zasnął. Po kilku minutach, w ciszy stoimy już na korytarzu. Słychać tylko miarowy stukot kół i ziewanie pasażerów. Za oknami, nadal czarna noc.

Wysiadamy. Peron oświetlają tylko światła wagonów. Ostrożnie przeskakując kolejne tory, wychodzimy na dworcowy plac. Świta. Lao Cai budzi się do życia. To niewielka graniczna miejscowość, ostatnia stacja kolei w Wietnamie. Tutaj znajduje się przejście graniczne z Chinami. Przez wiele lat



Centrum Sa Pa



Kobiety z plemienia Czarnych Hmongów



Kanona piękna kobiet z plemienia Czerwonych Dao (wygolana głowa i brwi - wyrwane rzęsy)

miejsce nieustannych waśni i sporów z wielkim sąsiadem. Lao Cai często nazywa się też „Bramą do Sapy”, która leży 40 km na północ od miasta. Szybko odnajdujemy naszego busa i ruszamy w dalszą drogę. Mijając kolejne wioski, bambusowe stragany, wykarczowane lasy, mozolnie pnemy się coraz wyżej i wyżej. Jedziemy do najdalej na północ wysuniętego miasta Wietnamu – Sa Pa, leżącego na wschodnich zboczach gór Hoang Lien Son, zwanymi też Alpami Tonkińskimi. Oparci o szyby, walczyliśmy ze swoimi organizmami. Sen zamyka powieki, a ciekawość próbuje je podnosić. Nieustanna walka, która często kończy się niespodziewanym poderwaniem głowy w górę. Na szczęście pierwsze promienie



Tarasowe pola ryżowe

słońca, magicznym światłem zaczynają otulać otaczające nas góry.

Wjeżdżamy do miasta i z niedowierzaniem patrzymy przed siebie. Ładne, schludne centrum miasta, trawniki, skwery, przystryżone klomby, pływające łódki po jeziorze. Wszystko przypomina alpejski kurort. I nie mylimy się. Jako pierwsi do Sa Pa przybyli tu w 1918 roku Jezuici i przekazali do Hanoi wieść o cudownych widokach i przyjemnym klimacie. Kilka lat później, Sa Pa była już górską stacją klimatyczną, gdzie Francuzi budowali wille, hotele i korty, przekształcając to miejsce w swoje letnisko. W malowniczym otoczeniu francuscy kolonizatorzy flirtowali, plotkowali, jedli truskawki i pili mnóstwo wina. Idylla trwała do II wojny światowej i inwazji japońskiej w 1941 roku. Wiele willi i hoteli zostało zniszczonych lub porzuconych podczas kolejnych wojen z Francuzami i Amerykanami. Dzieła zniszczenia dopełniła wojna chińsko-wietnamska 1979 roku. Na szczęście po wprowadzeniu reform gospo-

darczych i otwarcia kraju dla turystów miasto powoli odzyskuje świetność czasów kolonialnych.

Sa Pa to jedno wielkie targowisko, podzielone na kilka stref. Można tutaj kupić praktycznie wszystko: egzotyczne owoce, wyroby miejscowego rzemiosła, pamiątki po wojnie wietnamskiej (mundury, czapki, odznaczenia) czy kolorowe ptaszki w klatkach. Duże wrażenie robi targ mięsny. Standardem są baranie głowy, bycze jądra, całe wnętrzności czy baranie i wołowe nogi z kopytami. Wszystko w warunkach dalekich od naszych standardów czystości. Jednak dla nas, największą atrakcją są przedstawiciele plemienia Czarnych Hmongów, którzy schodzą na targ z okolicznych wzgórz. Ubrani w ciężkie, bogato haftowane kaftany i spódnice wyrabiane z konopi. Na nogach mają grube getry chroniące przed zimnem, komarami i otarciami. Okazyjnie zakładają ciężką, srebrną biżuterię. Sprzedają głównie własne wyroby. Szyją i haftują ubrania, a także produkują biżuterię srebrną, która ma dla nich duże



Gospodarz domu



Dzieciaki sprzedające haftowane torebeczki



Opuszczamy wioskę



Grillowane ptaszki, grzyby i warzywa w boczkku



Moja opiekunka

znaczenie. Świadczy bowiem o poziomie zamożności i o siłach witalnych.

Targ to również jedzenie, tak więc przysiadamy w jednej z licznych knajpek, która w rozumieniu wietnamskim to przeważnie niski drewniany stolik i dziecinne, plastikowe krzeselka rozstawione na chodniku. Często na skraju ulicy. Co jemy? Głównie szaszłyki z grzybami, dziwnym tłustawym i żylastym mięsem z całymi ptaszkami i warzywami zawiązanymi w boczek. Po chwili, słysząc polski język przysiadają się do nas Polacy podróżujący na wypożyczonych motorach po Wietnamie. To zawsze inspirująca rozmowa.

Nadszedł czas na dalszą podróż. Busem ruszamy w góry. Po chwili przez otwarte okna podziwiamy zapierające dech w piersiach widoki. Większość górskich zboczy pokrywają tarasy pól ryżowych. Zatrzymujemy się na wzniesieniu skąd rozpościera się rozległa panorama. Błyskawicznie otaczają nas dzieci, które próbują sprzedać nam haftowane torebeczki. Kupujemy kilka – nie wiem po co? – i poddajemy się magii otaczających nas widoków i ślicznych, kolorowo ubranych dzieciaków.

Nad polami ryżowymi wznosi się baldachim wiecznie zielonego lasu. Żyje tu zadziwiająca różnorodność ssaków, ptaków, gadów i płazów. Niestety sporo z nich jest zagrożona wyginieciem. Tygrys indochiński, langur wspaniały, saola, bażant srebrzysty to już bardzo rzadkie zwierzęta.

Jedziemy dalej, pokonując kolejne, karkołomne zakręty niebezpiecznej drogi. Dojeżdżamy do

miejsca skąd wyruszymy do wioski Cat Cat. Z niedowierzaniem spoglądamy za okna. Również z busem pędzi rozjuszony tłum kolorowo ubranych kobiet. Krzyczą i wskazują na nas palcami. O co chodzi? Po chwili wszystko wiadomo. One nas wybierają. Szybko zostajemy przypisani. Ten mój, ta moja. Na kilkukilometry szlak wyruszą już w towarzystwie kobiet z plecionymi koszami na plecach, trzymającymi kolorowe parasolki. Razem wyglądają jak odrealniona parada przebierańców. Moja „opiekunka” – polyskująca złotymi zębami – co chwilę osłania mnie od słońca, nie zważając na mój kapelusz. Asysta ma jednak swój cel. Sprzedać maksymalnie dużą zawartość kosza. Wybór jest spory. Tylko po co mi piszczałka, rachityczny nożyk, haftowana torebeczka, puzderko na bibeloty nie mówiąc o grzebieniu.

Większość idących z nami należy do Hmongów inaczej Meo. To jedna z największych mniejszości etnicznych w Wietnamie. Kiedyś byli nomadami. Emigrowali z Chin do Wietnamu na początku XIX wieku i osiedlili się w górach północy. Znani są z niezależnego ducha – słowo hmong w ich języku oznacza „wolność”. Nadal pozostali niezmiennie lojalni wobec swych rodzinnych tradycji i nie integrują się z wietnamską większością. Dziś większość Hmongów, porzuciła wędrowny sposób życia i prowadzi osiadłe życie rolników i hodowców. Co ciekawe, Hmongowie dzielą się jeszcze na pięć grup zależnie od kobiecych strojów. Są Hmongowie: Kwieściści, Czarni, Zieloni, Czerwoni i Biali.

Ścieżka do wioski prowadzi pomiędzy poletkami pól ryżowych. Trafiliśmy na okres pomiędzy zbiorami. Właśnie ruszyła orka i przygotowanie poletek na nowe nasadzenia. Wszędzie widać bawoły wodne odpoczywające w mulastej wodzie. Obok krzewy indygo, wykorzystywane przez miejscową społeczność do barwienia ubrań, stąd mocny, granatowy kolor. Kiedyś takim barwnikiem były farbowane oryginalne dzinsy. Dziś już tylko chemia. O dziwo, tylko my zwracamy uwagę na krzaki konopi indyjskich. Obok pole maku.

Mijając kolejne chlewiki, w których popiskują czarne niewielkie świnki, wyglądające jak maskotki, wchodzimy do wioski. Mieszkańcy powoli przyzwyczajają się do widoku cudzoziemców. Jeszcze nie tak dawno zrobienie zdjęcia było równoznaczne z zabraniem komuś duszy. Wsie Hmongów, zwane Giao, to małe grupy drewnianych chat krytych strzechą. W odróżnieniu od domostw innych społeczności nie są budowane na palach. Zgodnie ze starym zwyczajem dom musi stać na ziemi, pobłogosławionej przez przodków.

Za drobną opłatą wchodzimy do jednego z domostw. Świat się skomercjalizował. Mroczne pomieszczenie rozświetlają promienie przedzierające się przez szpary pomiędzy deskami ścian. Wewnątrz palenisko, kilka garnków, porozwieszane ubrania. W drugim pomieszczeniu odpoczywa gospodarz pałac bambusową fajkę wodną - prawdopodobnie opium. Słodkawy, drażniący dym snuje się

po całym domu, tworząc nierealną scenografię. Panowie - to jest podział obowiązków. Facet odpoczywa, dzieci w polu, kobiety handlują. Niestety - takie są realia Wietnamu. Po wojnie wietnamskiej, mężczyźni stali się „towarem” deficytowym.

W drodze powrotnej zatrzymujemy się w wiosce plemienia Czerwonych Dao. Murowane domy. Sklep. Zupełnie inny poziom życia. Kobiety nerwowo reagują na aparat i natarczywie próbują nam coś sprzedać, szarpiąc za ubrania. Pryska atmosfera sympatii. Jest jednak coś, co nas zaintrygowało. Nie czerwone turbany sprytnie zakładane na głowę, nie biżuteria, a twarze kobiet z wygolonymi do połowy głowami, brwiami i wyrwanymi rzęsami. Jak wiadać, piękno w wielu miejscach świata, znaczy zupełnie co innego.

Ruszamy w drogę powrotną, wylapując wzrokiem kolorowe postaci pochylone na górskich poletkach.

Chyba mało było nam wrażeń dnia dzisiejszego. Ponownie idziemy na miejscowy bazar i naszej knajpki. Bierzymy wszystko, co można spróbować z dodatkiem chłodnego piwa.

Późno w nocy wracamy do hotelu, a miasto nadal tętni życiem.

Tekst, zdjęcia
Ireneusz Wołek

YouTube **niezwykły świat wietnam**
www.niezwyklyswiat.com

abc bezrobotnego

Wniosek o refundację może złożyć przedsiębiorca lub pracodawca, u którego w okresie 6 miesięcy przed złożeniem wniosku nie nastąpiło zmniejszenie zatrudnienia z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz spełniający wszystkie warunki do udzielenia pomocy de minimis.

Przy rozpatrywaniu wniosków preferowani są przedsiębiorcy i pracodawcy, którzy prowadzą działalność co najmniej 6 miesięcy, a stanowisko pracy utworzone zostanie na terenie powiatu leżajskiego.

Wnioskodawca z którym zostanie zawarta umowa zobowiązany jest do zatrudnienia osoby bezrobotnej na okres co najmniej

Zatrudniając osobę bezrobotną do 30 roku życia możesz skorzystać z refundacji części kosztów poniesionych na: ❖ wynagrodzenia ❖ nagrody ❖ składki na ubezpieczenia społeczne.

Powiatowy Urząd Pracy w Leżajsku prowadzi ciągły nabór wniosków.

Pracodawco nie przegap okazji!



Fot. Freepik

25 miesięcy, natomiast okres refundacji obejmuje 12 pierwszych miesięcy zatrudnienia.

Miesięczna wysokość refundacji wynosi 1950 zł + składki ZUS.

Na stanowiska objęte refundacją Powiatowy Urząd Pracy w Leżajsku nie kieruje:

- ❖ członków rodziny pracodawcy lub przedsiębiorcy (małżonków, rodzeństwa, zstępnych w linii prostej);

❖ osób zamieszkujących pod tym samym adresem co pracodawca lub przedsiębiorca;

❖ osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej u danego pracodawcy lub przedsiębiorcy w okresie 6 miesięcy przed złożeniem wniosku.

Wnioski rozpatrywane są w trybie ciągłym, według kolejności zgłoszeń.

Blizsze informacje można uzyskać w siedzibie urzędu: Leżajsk ul. Mickiewicza 56 lub telefonicznie 17 242 73 73 wew. 44

KOMUNIKATY

Uwaga! Od 1 lipca obowiązuje Wspólny System Segregacji Odpadów

Od 1 lipca 2017 r. będzie obowiązywał Wspólny System Segregacji Odpadów (WSSO). Od tej pory odpady będą dzielone na cztery frakcje. Do pojemnika/worka niebieskiego trafi papier, do zielonego – szkło, do żółtego – metale i tworzywa sztuczne, a do brązowego – odpady ulegające biodegradacji.



Rys. Freepik

Papier – pojemnik/worek niebieski – wrzucamy:

- opakowania z papieru, karton, tekturę (także falistą),
- katalogi, ulotki, prospekty,
- gazety i czasopisma,
- papier szkolny i biurowy, zadrukowane kartki, zeszyty i książki,
- papier pakowy,
- torby i worki papierowe.

Szkło – pojemnik/worek zielony (z możliwością rozdzielenia na szkło bezbarwne – białe i szkło kolorowe – zielone) – wrzucamy:

- butelki i słoiki po napojach i żywności (w tym butelki po napojach alkoholowych i olejach roślinnych),
- szklane opakowania po kosmetykach (o ile nie są wykonane z trwale połączonych kilku surowców).

Metale i tworzywa sztuczne

– pojemnik/worek żółty – wrzucamy:

- odkręcone i zgniecione plastikowe butelki po napojach,
- nakrętki, o ile nie zbieramy ich osobno w ramach akcji dobroczynnych,
- plastikowe opakowania po produktach spożywczych,
- opakowania wielomateriałowe (np. kartony po mleku i sokach),
- opakowania po środkach czystości (np. proszkach do prania), kosmetykach (np. szamponach, paście do zębów). itp.,
- plastikowe torby, worki, reklamówki, inne folie,
- aluminiowe puszki po napojach i sokach,
- puszki po konserwach,
- folię aluminiową,
- metale kolorowe,

- kapsle, zakrętki od słoików,
- zabawki (zabawki z tworzywa sztucznego, o ile nie są wykonane z trwale połączonych kilku surowców).

Odpady ulegające biodegradacji – pojemnik/worek brązowy

- wrzucamy:
- odpadki warzywne i owocowe (w tym obierki itp.),
- gałęzie drzew i krzewów,
- skoszoną trawę, liście, kwiaty,
- trociny i korę drzew,
- resztki jedzenia.

Wszystko to, czego nie można odzyskać w procesie recyklingu, z wyłączeniem odpadów niebezpiecznych, wyrzucamy do pojemnika z odpadami zmieszanymi.

Elektrośmieci i inne odpady problemowe do specjalnego punktu.

Przy segregacji trzeba pamiętać o odpadach niebezpiecznych, do których zaliczają się zużyte baterie i akumulatory, przeterminowane lekarstwa, zużyte świetlówki, odpady po żrących chemikaliach (np. środkach ochrony roślin), a także zużyty sprzęt RTV i AGD (tzw. elektroodpady). Można je oddać w specjalnie wyznaczonych punktach w sklepach i aptekach, a także w punkcie selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, czyli tzw. PSZOK-u, zorganizowanym przez gminę. Informację o PSZOK-ach gmina ma obowiązek udostępnić na swojej stronie internetowej.

Szczegółowe informacje nt. Wspólnego Systemu Segregacji Odpadów, który będzie obowiązywał od 1 lipca 2017 r., dostępne są na stronie naszesmieci.mos.gov.pl

Zródło: Ministerstwo Środowiska



SKLEP SPORTOWO ROWEROWY

OGŁOSZENIE PŁATNE

LEŻAJSK
ul. Blacharska
boczna ul. Rzeszowskiej

NAJWIĘKSZY WYBÓR ROWERÓW

SKLEP ROWEROWY *Patrycja*
Żołyńca, ul. Białoobrzeska 1

OGŁOSZENIE PŁATNE

ATRAKCYJNE CENY!

- sprzedaż
- wypożyczalnia
- naprawy oraz serwis
- części i akcesoria



Tel. 660 512 185

kredyty gotówkowe

Zaskakująco **niskie** oprocentowanie!

pieniądze nawet

w **15**
minut



Znajdź swój powód
do uśmiechu!

*Justyna
Kowalczyk:)*



Leżajsk
ul. Mickiewicza 78
czynne pon.–pt. 9.00–17.00

 **Santander**
CONSUMER BANK

GABINET WETERYNARYJNY **BORSUK**



lek. wet. Aleksandra Cyra

Godziny przyjęć:

Pon. - Pt.: od 9⁰⁰ do 17³⁰

Sob.: od 9⁰⁰ do 13⁰⁰

Adres:

Leżajsk

ul. Garncarska 1

Telefon: 791 555 999

Możliwość umawiania wizyt domowych



Dojazd od ulicy Mickiewicza oraz Rzeszowskiej.
Parking dla Klientów znajduje się obok gabinetu.

Więcej informacji na www.weterynarz-lezajsk.pl

sezamek
wszystko dla dzieci

MEGA PROMOCJA SZKOLNA W SEZAMKU

PRZEZ CAŁY MIESIĄC SIERPIEŃ
WSZYSTKIE ARTYKUŁY SZKOLNE

-10%



ZAPRASZAMY NA ZAKUPY!

GIEDLAROWA 278, 37-300 LEŻAJSK, TEL: 17 2425 890


Crystal
Ballroom

DOM WESELNY W GRODZISKU DOLNYM

ZORGANIZUJE DLA CIEBIE



WESELE

WOLNE
TERMINY
2017-2018

KOMUNIE, CHRZCINY, URODZINY, IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWĄ,
STYPĘ, CATERING, OBIAD RODZINNY, WYNAJEM ALTANY Z DUŻYM GRILLEM I BAREM
NOCLEGI

ORGANIZACJA PRZYJĘCIA WESELNEGO JUŻ OD 130ZŁ/OS.
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE, CATERINGI ORAZ STYPY JUŻ OD 25ZŁ/OS.

WIĘCEJ O SALI I TERMINACH



Biuro Domu Weselnego znajduje się w Hotelu Restauracji Stokrotka w Giedlarowej 278
www.wesela-crystal.pl, e-mail: biuro@wesela-crystal.pl, tel. 609-482-000, 661-946-464



STOKROTKA